Nr. 3. Dnia 3 stycznia. Niedziela. Dnia 22 grudnia (3 stycznia) 1892 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: Daniela Męcz.	Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 12.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 30 w.	Czwartek: Lucjana Męcz.
Poniedz.: Tytusa B. W.	Zachód „ „ 3-ej „ 56.	Zachód „ „ 11 „ 29 „	Piątek: Seweryna Op.
Wtorek: Emiljanny P.	Długość dnia godzin 7 „ 44.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8.	Sobota: Marcjanny P. M.
Środa: **Trzech Króli.**	Przybyło „ „ 0 „ 6.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 1° R.	Niedziela: Agatona i Wilch.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Włastimiły; jutro Dobromira.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowskie-Przedmieście № 15—od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Zabawy: Pierwsza maskarada, w czasie której na scenie teatru Rozmaitości odegrana zostanie krotochwila p. t. „Pani kapitanowa". (Sale redutowe—12 w nocy.)

Teatry: Wielki: dziś „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje" (1-szy i 2-gi akt), oraz „Wieszczka lalek"; jutro „Rycerskość wieśniacza" (z udziałem panny Elly Russel i p. Fryderyka Gambarelli'ego), „Jan z Lejdy" (1-szy akt), oraz divertissement baletowe z „Eldy"; — Rozmaitości: dziś „Małżeństwo Apfel"; jutro „Dwór we Władkowicach"; — Mały: dziś „Słodka trucizna", oraz „Lischen i Fritzchen"; jutro „Słodka trucizna". oraz „Bęben". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 2819 rs. 9 k. (Pożyczki wydawane będą; kasa otwarta od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

Zdobycze elektrotechniki.

Wspominaliśmy wczoraj o pobycie chwilowym w naszem mieście meteorologa, dra Jodko-Narkiewicza.

O gościu naszym należy się słów kilka wyjaśniających informacyj.

*

Jakób Narkiewicz-Jodko znany jest oddawna w Rosji i we Włoszech, jako meteorolog, badacz i wynalazca w zakresie elektryczności.

Jest on twórcą nowej teorji gradów, przyrządu do mierzenia szybkości biegu chmur, systemu telefonicznego do słuchania i badania burzy na odległość do 300 kilometrów, dla którego urządzono już stację nad Czarnem morzem w Akermanie; przyrządu *lisimetre*, przyjętego przez komisję meteorologiczną i uniwersytet w Petersburgu; nowego systemu badania wpływu elektryczności atmosferycznej na organizm ludzki w związku z magnetyzmem i hypnotyzmem; nowych wyników elektrografji, osiągania obrazów nie za pomocą światła, ale za pomocą elektryczności.

Doświadczenia badacza z przenoszeniem wibracyj dźwiękowych na odległość za pośrednictwem organizmu ludzkiego, przez telefon izolowany, bez przewodnika drutowego i liczne inne wynalazki w tym świecie tajemniczym stwierdzają jego teorję, zgodną w tem z badaniami Hertza, że elektryczność jest rodzajem drgań eteru, a organizm ludzki jest nietylko dobrym przewodnikiem, ale zarazem stosem, baterją, akumulatorem.

*

Jodko odbył w ostatnim czasie konferencje z profesorami w Wenecji, Florencji, San Remo i w Wiedniu i zyskał największe uznania i poświadczenia od powag specjalnych.

W Wiedniu pracowali z nim trzy godziny prof.: Stefan, Exner, Tuma i Cantor z Tübingen w laboratorjum uniwersytetu. Prof. Exner ułożył się z nim względem wspólnego, według nowej metody naszego uczonego, badania napiętości siły elektryczności *atmosferycznej* względnie do zmian temperatury i wymiany rezultatów badań.

Wieczorem d. 30 go z. m. w atelier Ajdukiewicza przedstawił p. Jodko zaproszonym gościom niektóre swoje zdobycze. Demonstracje nadzwyczaj zdumiewające trwały do godz. 2-ej w nocy.

Oprócz dokładnych fotografij iskry elektrycznej, widzieliśmy obrazy działania prądu elektrycznego na grupowanie się stałych cząstek w powietrzu wiszących. Nasycanie elektrycznością powietrza w pewnej przestrzeni sprawia samo przez się, że te cząsteczki osiadają na płycie w miarę działania prądu, a te obrazy, bez światła otrzymane zostają, potem utrwalone; elektryczność zatem sama siebie odwzorowuje.

P. Jodko zajmuje się tylko badaniami, pozostawiając praktycznym elektrotechnikom i lekarzom zastosowanie ich bądź to w przemyśle, bądź w medycynie. Dwa przyrządy jego zakupiono dla Ameryki.

W dobrach p. J. Nad Niemnem Ottonów (poczta Węda, w gub. mińskiej) urządzona jest rządowa stacja meteorologiczna i doświadczalna rolnicza, która bada chemiczne i elektryczne działania na ziemię, na kulturę roślin i t. p.

P. J. jest w tem szczęśliwem położeniu, iż rodzinny majątek dostarcza badaczowi środków do badań.

Był on pierwotnie artystą muzykiem i kompozytorem i widocznie muzyka, ta „matematyka tonów", usposobiła go do badań, które podjął, gdy na żądanie ojca osiadł na zagonie, żeby gospodarować i zachować go dla następców.

Wszystkie drogi wiodą... do Rzymu.

(NOWELKA.)

I.

Oto już cztery długie godziny siedzimy w tych górach, śród zasp śnieżnych, oczekując, aż w postaci pomocniczego pociągu nadejdzie zmiłowanie. Nim robotnicy i pługowa maszyna usuną te zakopy, wywiążę się i ja z przyrzeczenia. Mieliśmy dotąd, moi państwo, trzy opowiadania: *Nie*, *Yzyd* i *Rusałkę*; pierwsze wzruszyło nas, drugie oburzyło — rozśmieszyło trzecie. Ja, jako prawowierna córa mglistego Albionu, powinnabym spotęgować jeszcze spleen, który was ogarnia; jeżeli jednak skwaszone są wasze oblicza tą przygodą — mnie, powiem otwarcie, bawi ona niezmiernie, gdyż w tej monotonnej podróży sprawia urok chwilowej rozmaitości. Zapasy węgla i wody wystarczą na ogrzanie pociągu—nasz wagon salonowy, to istotne gniazdko, pełne ciepła i woni. Pomyślawszy, mogłabym równie dobrze wzruszyć was, jak moja poprzedniczka i poprzednicy, oburzyć lub rozśmieszyć, że jednak położono za warunek, aby epizod był z własnego czerpany życia, epizod, stanowiący w niem epokę, ja... zadziwię was tylko, gdyż wywołam powątpiewanie, co do prawdziwości mego opowiadania. Jeżeli dama, siedząca naprzeciw mnie, wynajdzie później inne jeszcze wrażenie, będziemy mieli wiązankę o tyle zajmującą, że pełną rozmaitości. Tytuł mój długi, maluje jednak wiernie to, co mam opowiedzieć: bo wszystkie drogi wiodą... do szczęścia, naturalnie, jeżeli jest nam ono w udziale przeznaczone.

To powiedziawszy, proszę o skupienie ducha i uwagę.

Jestem córką pułkownika lorda S..., z jego powtórnego małżeństwa z panną Marją A..., sierotą po zmarłym w Indjach jego podwładnym, kapitanie, francuzie, osiedlonym w Bombay jeszcze w pierwszym dziesiątku lat bieżącego stulecia. Od lat najrańszych pamiętam matkę, czytującą książki w swej rodzinnej mowie; gdy zaczęłam rok jedenasty, zaczęła uczyć mnie jej sama i wyuczyła tak dobrze, że gdy lat temu kilka, aby chłopców moich zapoznać z krajem, pojechałam do Paryża, nikt nie mógł odgadnąć, że w Indjach stała moja kołyska. Angielska lady znała mowę swej ukochanej matki aż do jej prowincjalizmów i mało mieszczańskich nieprawidłowości w wyrażeniach.

Ojciec mój, obdarzony zupełnem zaufaniem Jej Królewskiej Mości, zajmował zaszczytne, lecz drażliwe i trudne stanowisko przy Rajahu w Singapoore, stanowisko, niedozwalające mu na odwiedzenie Europy.

Dwadzieścia pięć lat przebył na niem, jak żołnierz na wyłomie; gdy przyszła nareszcie nagroda w postaci orderu podwiązki, tytułu lorda i ogromnej dotacji, w wigilję niemal odpłynięcia do Anglji, padł pod ciosami noża jednego z tych zfanatyzowanych fakirów, sług strasznej Bohwanji, dla których anglik przedstawia wcielenie czarta, zesłanego na Indje, jako kara za grzechy przodków.

W dwudziestym drugim roku życia znalazłam się sierotą zupełną w Kalkucie. Prócz starej nauczycielki, francuzki, która u nas na łaskawym chlebie pozostała, nie miałam na całej ziemi ani przyjaciół, ani krewnych. Ojciec mój był ostatnim z rodu, rodzic matki nie miał w prostej linji nikogo z rodziny.

Pod względem materjalnym uśmiechało się mi życie, gdyż bank angielski miał dla mnie przeszło pół miljona funtów str., a królowa, posyłając mi depeszę z wyrazami współczucia, przekazała na rzecz moją ojcowską dotację w Anglji, przynoszącą dwadzieścia tysięcy funtów str. rocznego dochodu. Ale piękną nie byłam. Całość we mnie nie przedstawiała się ujemnie, zdobiły ją, jak mówiono, oczy i włosy—daleko mi jednak było do tego, co nazywamy pięknością, nawet w najpospolitszem znaczeniu tego wyrazu.

Po dość uciążliwej podróży, przybyłyśmy nareszcie szczęśliwie do Liverpoolu, wraz z moją starą przyjaciółką, Heleną Elmont i omijając Londyn, udałyśmy się na wyspę Whigt, gdzie przebywała królowa, później zaś do ukochanego Paryża.

Mieszkanie wynajęłam przy bulwarze Malesherbes: apartament, złożony z salonu, dwóch sypialni, salki jadalnej, kuchni, przedpokoju, buduaru i gabinetu, w którym zauważyłam drzwi zastawione olbrzymią gotowalnią. Na zapytanie moje, gdzie prowadzą, odpowiedziano mi, że do mieszkania, złożonego z kilku pokoików, zajmowanego przez kasjera jakiegoś banku, lecz że to człowiek cichy, rzadko bywający w domu, wdowiec, którego dwaj mali synkowie są w zakładzie naukowym w Vèsinet pod Paryżem.

W samej rzeczy, choć nieraz dnie całe spędzałam w gabinecie, bądź z książką w ręku, bądź przy oknie, z którego miałam widok na wspaniały kościół Magdaleny i cząstkę bulwaru, nigdy żaden szmer z po za tych drzwi nie przerwał grobowej ciszy apartamentu. Sąsiad nasz niesypiał w przyległym pokoju, a nieprzyjmował w domu nikogo; nawet schody do jego mieszkania prowadziły z innej ulicy.

Tak upłynęło dwa miesiące.

Jak dziś, pamiętam, było to 10-go listopada 1866 r.; panna Elmont, zaproszona na urodziny krewnej swej na Bellevile, opuściła mię około trzeciej po południu. Chciałam pojechać sama do lasku; w chwili jednak, gdy miałam przywołać pokojówkę, aby poleciła zaprządz do wiktorji, zaczął padać deszcz ulewny, deszcz, o jakim tylko w Indjach miałam wyobrażenie. Mimo wybornej paryzkiej kanalizacji, niebawem potoki wody płynęły bulwarem i ciemność nastała tak wielka, że pozapalano latarnie i oświetlono wystawy sklepów.

Poleciłam spuścić story i zasłony, i zapalić lampę w buduarze. Drzwi do gabinetu pozostały otworem i w kilka chwil po wyjściu lokaja usłyszałam szmer kroków w sąsiedniem mieszkaniu. Wypadek tak naturalny, uderzył mię jednak, z powodu, że to trafiało się raz pierwszy— wyznam nawet: drażnił mię. Powstałam tedy z fotelu, aby zamknąć drzwi, gdy uszy moje uderzył charakterystyczny chrzęst zamka próbowanego, nienabitego rewolweru.

P. Jodko przyrzekł profesorom wiedeńskim, iż w lecie przyjedzie znowu nakilka dni.

Godzi się tu zaznaczyć, że profesorowie tamtejsi przyjęli go, jako już im znanego badacza, że mu z wielkiem uznaniem dziękowali za zwrócenie uwagi na nowe, nieznane im dotąd wynalazki.

Dla doświadczeń wieczornych, lubo w prywatnem miejscu, użyczono mu też z uniwersytetu maszyn.

Sławny prof. Fombri w Wenecji napisał p. Jodce w albumie, że obalił liczne jego mylne dotąd zapatrywania swojemi wynalazkami.

*

Dziś, o godzinie 1-ej z południa p. Jodko-Narkiewicz demonstrować będzie swoje wynalazki w lokalu naszej redakcji.

A.

* * *

Ach, mów mi jeszcze mów,
Nim słońce w mgłach utonie,
Niech tchnienie wiosny znów
Zbolałą pierś owionie;
Ach, mów mi, jeszcze mów
O pieśni tej bez słów...

O pieśni, co ją grał
Na lutni moj królowej
Zachwytów, pragnień szał,
Czar nocy księżycowej—
O pieśni, której wtór
Eolski niósł mi chór...

Niósł wtór w mój biały dwór,
Co tonął w liścia ramie,
Przez ten topoli sznur,
Kończący się przy bramie...
O pieśni, co ją grał
Miłości pierwszej szał.

Józef Kuczyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza odezwę departamentu ministerjum spraw wewnętrznych w kwestji ogłoszeń o spadkach wakujących. Departament wyjaśnia, iż ogłoszenia o wakujących jakoby spadkach w Anglji, o czem wiadomości od czasu do czasu pojawiają się w dziennikach angielskich, a ztamtąd przedostają się do gazet, wychodzących wewnątrz państwa, są dziełem ajentur prywatnych londyńskich, mających osobisty interes w pozyskiwaniu klijentów. Wiadomości te są też po większej części błędne. Wobec tego departament uważa za słuszne zawiadomić, że: 1) tylko te ogłoszenia o wakujących spadkach zasługują na wiarę, które robione są z rozporządzenia wyższego sądu królewskiego w Anglji, lub przez rządowego adwokata przy angielskiem ministerjum skarbu (*solicitor to the trensury*) i 2) że dla pozyskania spadku wymagane są szczegółowe wiadomości o spadkodawcy z wykazaniem stopnia pokrewieństwa. Wogóle należy nie zapominać, że pozyskanie spadku za granicą połączone jest z poważnemi kosztami.

= *Now. wr.* donosi, iż towarzystwa asekuracyjne, z uwagi na powtarzające się dość często w ostatnich czasach wypadki pożarów w młynach parowych, zamierzają podwyższyć premja asekuracyjne od tego rodzaju budynków o 10 do 20%.

= W *Gaz. polic.* zamieszczone zostały następujące przepisy o kotłach parowych i motorach, obowiązujące właścicieli zakładów przemysłowych i maszynistów: „1) W miejscach, gdzie znajdują się manometry, wodomiary i inne przyrządy kontrolujące, powinno być tak widno, aby z łatwością można było obserwować wskazówki przyrządów, 2) manometry winny wskazywać najwyższe dozwolone ciśnienie pary w kotle, wodomiary zaś dozwolony najniższy poziom wody; 3) napełnianie klapy bezpieczeństwa nie może przewyższać normy, wskazanej w wydanych przez mechanika gubernjalnego świadectwach o wypróbowaniu wytrzymałości kotła; 4) oddziały maszyn i pracownie należy połączyć z dzwonkami, któremiby można było głośno sygnalizować o puszczeniu maszyny w ruch, oraz dawać znać z pracowni o potrzebie zatrzymania maszyny; 5) maszynista przed puszczeniem w ruch maszyny, lub jej zatrzymaniem, winien o tem przez głośny sygnał zawiadomić wszystkie pracownie, 6) starać się o utrzymanie maszyny w całości i jeżeli zauważonem będzie jakiekolwiek uszkodzenie, wstrzymać ją, zawiadomić zarządzającego fabryką i tylko z jego decyzji maszynę napowrót w ruch puścić; 7) nie oddalać się od maszyny, nie powierzywszy jej swemu zastępcy; 8) oczyszczać i smarować maszynę należy tylko wtedy, gdy ona jest nieczynną. Smarowanie podczas ruchu może się odbywać jedynie wówczas, gdy są dla bezpiecznego smarowania specjalne przyrządy.

= Ponieważ licytacja na dostawę koni dla straży ogniowej nie doszła do skutku, władza policyjna przeto uczyniła odpowiednie przedstawienie o pozyskanie decyzji na dostawę koni sposobem administracyjnym po cenie ustanowionej do licytacji, t. j. 240 rs. za konia.

= W zarządzie gminy żydowskiej od dziś począwszy, odbywać się będą trzy razy tygodniowo, t. j. w niedziele o godz. 12-ej w południe, zaś we wtorki i czwartki o godz. 6-ej wieczorem, posiedzenia zarządu gminy przy udziale delegowanych członków i deputata ze strony magistratu, naczelnika kancelarji p. Pronaszko, w celu ustanowienia i rozkładki t. zw. podatku etatowego.

= Do wydawania ubogim bezpłatnej gorącej herbaty z pieczywem, oprócz dyżurnych członków rady opiekuńczej ubogich, zaproszeni zostali: przy ul. Pokornej nr. 3 p. Leon Goldstein, a przy ul. Pańskiej nr. 37 p. Aleksander Widerszal z żoną, przy pomocy panny Zuzanny Tom. Wydawanie wspomnianej herbaty rozpoczęło się od dziś, o godz. 7½ rano.

= Opiekun ubogich cyrkułu X-go, p. Fr. Rydzykowski, otrzymał na rzecz kuchni przy ul. Drewnianej pod nr. 11-ym, od p. Jana Pełczyńskiego rs. 15, od małżonków Mirosławskich rs. 5, od p. Wincentego Cz... rs. 3. Kuchnia rzeczona wydaje codziennie około stu obiadów. Na członka rady opiekuńczej cyrkułu X go zaproszony został p. Jan Dzierżawski.

= Wczoraj rozeszła się w mieście pogłoska, iż budowniczy krakowski Opid, otrzymał z Nowego Jorku depeszę o zgonie Heleny Modrzejewskiej. Wiadomość puszczona przez jeden z dzienników z Krakowa, niezbyt ściśle informowanych, wymaga potwierdzenia.

= Malarz, Stanisław Wolski, po półrocznej nieobecności powrócił do Warszawy.

= Pogrzeb.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Gustawa Fritschego nastąpi dziś o godz. 2½ po południu.

Kondukt wyruszy z przed domu zmarłego przy ul. Jerozolimskiej nr. 80.

Mowę pogrzebową na cmentarzu powązkowskim wypowie dr. Kępiński.

= Z literatury.

* Nadesłano nam wczoraj numer pierwszy nowego czasopisma: *Tygodnika kolejowego i ekonomicznego.*

„Rozpoczynamy wydawnictwo—pisze redakcja w słowie wstępnem—w tem przekonaniu, iż było ono oddawna potrzebne, a w chwili obecnej jest zupełnie na czasie. W *Tygod.* nowym chcemy niejako dwa pisma połączyć: ekonomiczne z handlowo-informacyjnem".

Pierwszy numer programowi temu dobrze odpowiada.

Oto szereg artykułów: Wścieklicy „W sprawie szerszego stosowania taryf specjalnych", Nikodema Krakowskiego „Kilka słów w najżywotniejszej sprawie ekonomicznej" (stowarzyszenia współdzielcze), korespondencje, rozporządzenia rządowe, wiadomości bieżące, rozmaitości, giełda i targi, licytacje; wreszcie b. ważny dział taryf.

Treść więc obfita i umiejętnie ułożona.

Jedno tylko byśmy życzliwie polecili redakcji *Tygodnika*: ożywienie świeżemi i oryginalnemi informacjami działu bieżącego, oraz cytowanie źródła w informacjach zapożyczonych.

Postąpiłam ku gotowalni i naliczyłam dziesięć obrotów cylindra w gorączkowem tępie; rewolwer był pięciostrzałowy — próbowano spustu dokoła tarczki, po dwa razy. Tak zawsze czynił mój ojciec, gdy wyjeżdżał z domu, potem, niespuszczając się na służącego, sam broń nabijał.

Zaniepokojona, przyłożyłam ucho do górnej części drzwi, usuwając świecznik z przed lustra i usłyszałam szelest odmykanej szuflady, przebieranie między ładunkami, chrzęst zawiaski przy odkładaniu zastawki otworów cylindra... Rozeznawałam te szmery wybornie. Przyszła mi też refleksja, że pewnie sąsiad wyjeżdżać miał... cóż tedy dziwnego, że opatrywał broń kieszonkową i nabijał ją?...

Któż jednak wyrazi moje zdumienie, gdy usłyszałam wyrazy pełnym, męzkim głosem, widocznie do siebie, w samotności wypowiedziane: Boże! moje biedne dzieci! dziś uściskam je jeszcze, a jutro... jutro... Ah, ten Henryk! czemu on nie przychodzi.

Wszystko to wyrzeczone było w sposób gorączkowy.

Czułam, że wszystka krew uderza mi do serca i do głowy, potem, nagle ustępuje... że blednę... w oczach migotały mi błękitne światełka... w piersi brakowało tchu... nogi chwiały się podemną.

Ah, nieszczęśliwy, szaleniec...! Pewno gra szalona, niedobór w kasie.

Uwagi te przerwało mi dalekie dzwonienie. Niebawem dały mi się słyszeć szybkie kroki i usłyszałam głos drugi.

— Co to jest, Janie? co się stało! Posyłasz mi przed dwoma godzinami zagadkową depeszę: przybywaj natychmiast—nieszczęście! Tu, zastaję cię z rewolwerem w dłoni...

— Jutro rano muszę sobie odebrać życie.

— Ty? oszalałeś... a dzieci? jakiż powód?...

— Powód? Oh, jest... jedyna droga wyjścia... jedyna. Od rana szukam innej, ale niema i być nie może i nie będzie!

— Mów że, bo teraz ja chyba oszaleję!

— Wczoraj rano zaawizowano kasę, że jutro w południe ma nastąpić wypłata stutysięcy franków na rzecz hrabiego de C... posłałem do banku i sto biletów tysiąc frankowych w kopercie opieczętowanej włożyłem do zamykanej wewnętrznej przedziałki żelaznej szafy, przycisnąwszy tę kopertę workiem z dwoma tysiącami fr. w srebrze

— No i cóż?

— Dziś... pieniędzy tych nieznalazłem.

— To nie może być.

— Tak sobie i ja powiedziałem; niestety jednak, w brew strasznej rzeczywistości.

— Jak to?

— Kasa posiada trzy zamki i trzy odmienne klucze—prócz tego, alfabetyczną zasuwę zamknąłem na imię zmarłej żony. Zamki i tarcza zasuwy były nienaruszone, żadnej zewnątrz ich rysy, żadnego śladu gwałtu. Tylko na zameczku wewnątrz, lekka zadra, jakby ktoś po ciemku szukał otworu kluczykiem... ale tę zadrę mogłem był i ja zrobić kiedyś...

— Któż ma duplikaty?

— Bankier O... w opieczętowanej przezemnie kopercie, w swej prywatnej kasie, na górze, w głębi gabinetu.

— Więc... on...

— Nie; miałem i ja to straszne podejrzenie, wymyśliwszy tedy potrzebę zmiany trzystu luidorów na bilety stufrankowe, poszedłem na górę, w chwili czytania poczty. Pan O., jak to nieraz czynił, skinął głową i podał mi kluczyk mej kasy. Licząc pieniądze, obejrzałem kopertę. Duplikaty kluczy były wewnątrz, koperta ta sama, z moim podpisem przez sklejenia, herbowe moje pieczęcie... nienaruszone.

— I chcesz się zabić dla tego?

— Jakże udowodnię niewinność moją? Kto uwierzy, gdy powiem, iż niewiem, kto wziął pieniądze.

— Ależ długoletnia twoja służba, zaufanie, jakie miałeś u pana O..., wszak nieraz woziłeś do Londynu po miljonie.

— Właśnie to wszystko przeciw mnie przemówi... Kaucja moja wynosiła zaledwie dziesięć tysięcy; niestety, wycofałem je za zewoleniem bankiera przed miesiącem zaledwie.. I on i władze i prasa i ogół cały powiedzą: „to sprytny łotr, pozuje na ofiarę, ukradł 100,000 fr. i schował je dla dzieci!"

— Kiedyż ta przeklęta wypłata?

— Jutro w południe.

— A możeby...

— Nie; niema środka—przerwał kasjer.—Za godzinę jadę do Vésinet uściskać dzieci, a do ciebie, przyjacielu i towarzyszu, mam prośbę jedną, jedyną. Niegdy ocaliłem ci życie; gdy ty błąkałeś się po świecie, dopomagałem matce twojej. Dziś masz niezależne stanowisko, stałą rządową posadę inżeniera, pamiętaj o moich chłopcach, wykieruj na uczciwych ludzi... przyrzecz mi to! Oto w tej kopercie jest na 20,000 fr. akcyj kredytu ljońskiego, chciałem nabyć za nie małą posiadłość; tu, list do pana O..., jedno i drugie wręczysz jutro w południe bankierowi. Jeżeli zaś dzieci moje dojdą kiedy do czegoś, niech spłacają pozostałe 80,000 fr.

Ozwały się szybkie kroki i usłyszałam głos inżeniera:

— Czy bankier ma żonę?...

— Domyślam się twych podejrzeń... ale żona jego jest stara i brzydka.

— A syna?

— Na uniwersytecie w Heidelbergu.

— Ktoś jednak musiał wziąć te pieniądze.

Nie było już odpowiedzi; widać opuścili salonik obydwaj.

II.

Rozgorączkowana powzięłam nagłe postanowienie: tego nieszczęśliwego ratować należało; niedopuścić, aby osierocił dzieci. Cząstkę chłodnego usposobienia rodzica, szczególniej w chwili niebezpieczeństwa, odziedziczyłam w spuściźnie, po nim też stanowczość postanowień nagłych, nieodwołalnych. Wzięłam z biurka książeczkę z czekami na bank francuzki, wypisałam przekaz na okaziciela, na kwotę 100,000 fr., płatną natychmiast, wsunęłam do pugilaresiku i, poleciwszy zaprządz do wiktorji, zaczęłam ubierać się, zapowiedziawszy, że nie będę na obiedzie.

Była godzina piąta, na dworze mrok zupełny, gdy poleciwszy przystanąć tuż za rogiem bulwaru, udałam się do odźwiernego i z gęstym woalem na twarzy, zapytałam o nazwisko kasjera.

* W numerze wczorajszym *Tygodnika ilustr.* Leopold Méyet zamieścił fragment z nieznanych jeszcze pamiątek po Słowackim wraz z autografem poety.

W tymże nrze Gawalewicz rozpoczął druk nowej swojej powieści p. t. „Mechesy", a Prus obrazki „Pojednani".

Spotykamy tu także portrety wszystkich nowych członków Akademji krakowskiej.

* *Kolce* rozpoczęły wydawnictwo w r. b. od zmiany formatu z wielkiego *foljo* na dużą *quarta'ę.*

Treść urozmaicona na zmianie tej wielce zyskuje.

= Z teatru.

* Wczoraj w teatrze Rozmaitości odegrano komedję Zalewskiego „Małżeństwo Apfel" po raz 47-my, przy licznym udziale publiczności.

Dziś również „Małżeństwo".

* Stanisław Graybner, autor odegranej w teatrze Małym krotochwili „Słodka trucizna", napisał nową komedję p. t. „W wysokich sferach", która wprowadzoną będzie na repertuar teatru Rozmaitości.

* Kasa zamówień rozpoczęła już sprzedawać bilety na niedzielny poranek w teatrze Wielkim, na dochód kasy pożyczkowej artystów.

Dane będą: operetka „Gondoljerzy" i „Wieszczka lalek" balet.

* W salach redutowych dzisiaj pierwsza maskarada z jednoaktową krotochwilą „Pani kapitanowa" o północy w Rozmaitościach.

* W nadchodzącą środę teatr Rozmaitości występuje z premjerą „Bawidełkiem" Lubowskiego.

Słyszeliśmy, że sztuka ta, scenicznie efektowna, różni się wybitnie od dotychczasowych prac Lubowskiego i wkracza śmiało w dziedzinę zagadnień filozoficznych, poruszanych przez nowszą szkołę dramaturgów niemieckich i skandynawskich.

* Do wystawienia w teatrze Rozmaitości przeznaczona została sztuka w 4-ch aktach W. Pinero w opracowaniu Blumental'a, „Fałszywa świętość".

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż d. 9-go b. m. odbędzie się w Sosnowicach przedstawienie amatorskie w połączeniu z koncertem, ze współudziałem p. Dąbrowskiej wiolinistki i p. Gawrońskiego fortepjanisty,

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj „Dwaj złodzieje" (pierwszy i drugi akt) i „Divertissement"; jutro „Jan z Lejdy" (akt pierwszy) i „Rycerskość wieśniacza" (występ p. Gambarelli'ego) i ostatni występ panny Russel; środa: „Mefistofeles" (występ p. Gambarelli'ego i pierwszy występ pani Adeli Gini); czwartek: „Biedny Jonatan" (wznowienie); piątek: „Faworyta" (pierwszy występ pani Salvini i p. Grąbczewskiego), tudzież występ p. Gambarellego); sobota: „Brahma" (występ panny Cornalba) i „Divertissement"; niedziela: o godz. 1-ej z południa: „Gondoljerzy" i „Wieszczka lalek"; (na dochód kasy pożyczkowej artystów), wieczorem „Mefistofeles" (występ pani Gini i p. Gamberelli'ego).

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj „Małżeństwo Apfel", o północy zaś podczas maskarady „Pani kapitanowa"; jutro „Dwór w Władkowicach"; środa: „Bawidełko" (pierwszy raz);" czwartek: piątek: sobota i niedziela: „Bawidełko".

Teatr Mały:

Dzisiaj „Słodka trucizna" i „Lischen i Fritzchen"; jutro „Słodka trucizna" i „Bęben" (wznowienie); środa: „Ptasznik z Tyrolu"; czwartek: widowisko zawieszone; piątek: „Słodka trucizna" i „Lekka kawalerja"; sobota: „Ptasznik z Tyrolu"; niedziela: „Słodka trucizna" i „Bęben".

= Z muzyki.

W nadchodzącą środę inauguruje Towarzystwo muzyczne pierwsze półrocze r. b. wieczorem większym, w którym przyjmą udział dwie pierwszorzędne siły artystyczne: Barcewicz i Szulc-Evler, pianista, oraz panna Dąbrowska, b. artystka opery.

W skład programu wchodzą dzieła Bacha, Riesa, Beethovena, Bizeta, Szulca, Statkowskiego, Paderewskiego, Schumanna, Straussa i w. in.

= Konkurs muzyczny.

Towarzystwo muzyczne zakończyło działalność swą w roku ubiegłym roztrzygnięciem konkursu, ogłoszonego na opracowanie ludowych pieśni polskich na chór lub głos pojedyńczy z towarzyszeniem fortepjanu.

Do konkursu stanęło zaledwie „pięciu" muzyków, którzy przedstawili 21 pieśni.

Niestety, z tej nielicznej wiązanki trzeba było jeszcze wykluczyć utwory, nieodpowiadające założeniu konkursowemu, gdyż zarówno tekst muzyczny, jak i poetyczny (pióra M. Konopnickiej) nie był zaczerpniętym z żywotwórczej krynicy ludowej.

Gdy znaleziono oprócz tego sporą ilość kleconek muzycznych, nieodpowiadających najelementarniejszym wymaganiom artyzmu, rezultat pod względem ilościowym musiał przybrać rozmiary wcale niepokaźne.

Na szczęście znalazły się jednak dwie prace, świadczące w sposób prawdziwie dodatni o przygotowaniu artystycznem konkurentów.

Z tych pierwszą nagrodę w ilości rs. 25 przyznano trzem pieśniom czterogłosowym pod godłem: *Fluctuat nec mergitur.*

Drugą zaś nagrodę (rs. 15) otrzymała praca pod hasłem: „Wszędzie dobrze, lecz w domu najlepiej".

Grono sędziów składali pp.: Kleczyński, Münchheimer, Noskowski, Poliński, Stattler, Hertz i Ciechomski.

Po otwarciu kopert dowiedziano się, że autorem pracy uwieńczonej nagrodą pierwszą jest p. T. Sołtys ze Lwowa.

Autor ujawnił rzeczywiście w swej pracy niezwykły artyzm we władaniu bogactwem harmonicznem i kontrapunktycznem, co pozwala rokować, że sztuce naszej przybędzie pracownik wybitny.

Zdobywcą nagrody drugiej jest p. Bohdan Borkowski, nauczyciel muzyki w naszem mieście.

Praca ta również świadczy o studjach poważnych.

Nagrody trzeciej, ani też wzmianek wyróżniających nie było podobieństwem udzielić żadnej z przesyłek pozostałych.

Laureatom tego skromnego pod względem materjalnym konkursu, przesyłamy serdeczne „Szczęść Boże" w pracy dalszej!

= Zebranie uczestników.

Ogólne zgromadzenie roczne uczestników kasy pożyczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej odbędzie się w d. 24-ym stycznia, o godzinie 10-ej rano, w kancelarji zarządu.

Porządek dzienny obejmuje:

Odczytanie protokułu zarządu kasy.

Odczytanie protokułu komisji rewizyjnej.

Wnioski komisji rewizyjnej,

Zatwierdzenie sprawozdania z 2-ch ubiegłych półroczy, tj. za czas od d. 1-go października 1890-go r. do d. 1-go października 1891-go r.

Wniosek p. J. Kułakowskiego w sprawie przejrzenia i zmodyfikowania ustawy dotychczasowej, celem nagięcia jej do potrzeb uczestników, jakie praktyka okazała.

Wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Pożądanem jest ze względu na ważność posiedzenia zgromadzenie się jaknajwiększej liczby uczestników.

= Herbaciarnie.

W dzielnicy staromiejskiej, a głównie przy ulicach przyległych ku Wiśle powstaje coraz większa ilość sklepików dla wyłącznej sprzedaży gorącej herbaty.

Dziesięć franków rozwiązały język staremu Pipeletowi: urzędnik banku O... nazywał się Jan D..., był człowiekiem bardzo lubianym, w domu zajmował lokal od lat dziesięciu, jeszcze za życia żony; pracował dnie całe, nie bywał nigdzie, nie przyjmował nikogo. Co niedziela przywoził dzieci do Paryża. Żył tylko dla nich.

Wszystko to wyrecytował mi odźwierny tchem jednym, opisał przytem odzież i wygląd kasjera tak dokładnie, jak to czynią ajenci prefektury. Na dworcu St. Lazare, gdzie, dzięki rączości mych czystej krwi anglików, znalazłam się przed nim jeszcze, poznałam go odrazu, gdy w towarzystwie przyjaciela stanął przy kasowem okienku. Wziął powrotny bilet pierwszej klasy i żegnając się z przyjacielem:

— Wrócę o ósmej! — rzekł ze smutnym uśmiechem.—Zjedz obiad tu gdzie, w okolicy, i czekaj na mnie w wielkiej hali przyjezdnych.

— Może tymczasem wymyślę jakie źródło ratunku!—szepnął inżenjer.

— Nie wymyślisz nic; nie łam sobie głowy.

Zajął przedział pusty w wagonie. Poczekałam na peronie; w chwili, gdy konduktor zatrzaskiwał drzwiczki po drugim dzwonku, wsiadłam do tego samego *coupée,* co pan D...

Nie zdarzyło mi się w życiu spotkać równie skończonego typu męzkiej urody, jak w moim towarzyszu podróży do Vésinet. Mimo ponurego smutku, rozlanego na obliczu, miało ono rysy tak pociągające dobrocią, oczy ciemne, błyszczące, choć trochę zamglone, pełne były takiej inteligencji, że odrazu dobrze usposabiały patrzącego. Miał wzrost średni, odzież wykwintną, znamionującą człowieka lepszej sfery; ruchy i zachowanie się wielkiego pana.

Gdy pociąg ruszył, oparł głowę na ręce i, odwrócony ku oknu, pogrążył się w zadumie. Mógł mieć około lat czterdziestu wieku, mniej może; podówczas, złamany cierpieniem, wydawał się starszym.

Przebyliśmy przystanek przy fortyfikacjach; w Courbeovie mógł kto wsiąść do przedziału, postanowiłam więc bez wstępu przystąpić do rzeczy.

Właśnie mijaliśmy purpurowe latarnie sygnału, gdy rzekłam:

— Jadę także do Vésinet i umyślnie, aby z panem pomówić bez świadków.

Odwrócił się zdziwiony.

— Pani, pani? ależ ja nie mam przyjemności...

— Ja pana także pierwszy raz widzę, lecz jestem twą sąsiadką z bulwaru Malesherbes... czy to panu nic nie powiada?

Jeszcze nie domyślał się niczego.

— Ja mieszkam przy ulicy...

— Wiem—przerwałam żywo—gdyż dom nasz ma dwa fronty; niemniej przeto salonik pański drzwi tylko oddzielają od mej ubieralni. Przed chwilą, mimowoli, wysłuchałam całej twojej rozmowy z przyjacielem.

— Pani?

— Tak i właśnie jadę zapobiedz szalonemu pańskiemu zamysłowi...

Patrzał na mnie, jak na obłąkaną; czytałam mu to z oczu i z oblicza.

— A to jakim sposobem... dlaczego? — pytał podrażniony teraz, z lekkiem szyderstwem w drżącym głosie.

— Najpierw dlatego, że ojcu dzieci nie wolno jest rozmyślnie ich osieracać, a powtóre, że znalazłam już sposób zażegnania burzy...

— Pani wiesz, kto wziął te pieniądze?!— zawołał, zrywając się ze sofy.

— Przebaczam panu to pytanie, gdyż pojmuję twoje położenie. Nie, nie wiem wcale, lecz racz pan przyjrzeć się temu papierowi, znasz to lepiej odemnie.

Podałam mu czek na bank francuzki. Obejrzał go i zwrócił z gorzkim uśmiechem niewiary.

— Racz go pan przyjąć od rodaczki, dla której ta kwota niema żadnego, a przynajmniej bardzo małe znaczenie. Jutro rano, o dziesiątej, możesz już mieć pieniądze i spłacić owego hrabiego. Potem postaramy się razem z pańskim przyjacielem, we troje, zbadać tę zagadkową sprawę... Oto moje nazwisko i imię. Wysiądziemy razem w Vésinet, przedstawisz mię pan swym chłopczykom jako daleką kuzynkę, dajmy na to, twej zmarłej żony, a w niedzielę przywieziesz mi ich i przyprowadzisz twego przyjaciela. Będę z moją towarzyszką oczekiwać was w południe.

Mogłabym była mówić tak jeszcze z godzinę, nie przerwałby mi ani słówkiem; czek wsunęłam mu nareszcie w rękę i, potrząsając nią:

— Oprzytomnijże pan! Masz dzieci, obowiązki!— zawołałam.

On stał ciągle przedemną; po męzkiej, pięknej twarzy spływały łzy.

*

Cóż wam powiem dalej?

W ową niedzielę uradziliśmy powierzyć tajemniczą sprawę najlepszemu z ajentów prefektury, za obietnicą sowitej nagrody.

Po trzech dniach wpadł na ślad przestępcy... odkrył trochę prawdy, domyślił się reszty.

Syn bankiera, ów Heidelberczyk, na dwa dni przedtem przybyły do Paryża, dowiedziawszy się od hrabiego de C..., że miał podnieść w banku jego ojca 100,000 franków, dobrał się do kasy, za pomocą zmiany koperty i podrobionych pieczęci, naśladując do złudzenia tę, w której były duplikaty kluczy.

Przyparty do muru, przyznał się; zresztą, były dowody, że spłacił długi i poczynił królewskie podarunki swej kochance. Jak jednak odgadł imię, na które zasunięto alfabet na tarczy, pozostanie na zawsze tajemnicą.

Ojciec obiecującego młodzieńca, dla uniknięcia skandalu, zwrócił mi pieniądze, lecz pan D... porzucił posadę i w pół roku potem przyjął zarząd obszernych dóbr, które nabyłam w Normandji.

Od pięciu już lat, jestem, jak to mówią, znośną macochą dla moich dorastających już pasierbów i matką śpiącego tu koło mnie czteroletniego chłopczyka. Ma być żywym obrazem swego ojca, któremu ongi sama oświadczyć się musiałam i uniewinniać jeszcze z tego, że los mi dał... miljony.

Takie drogi zawiodły nas... do Rzymu, to jest do szczęścia, którego mniemam, żadna chmurka nie zamąci chyba w życiu.

*

Pociąg, ciągniony przez dwie lokomotywy, z których przodownica była opatrzona odgarniaczami śniegu, zaczął poruszać się leniwie. Tymczasem też piąta dama zaczęła swoje opowiadać dzieje.

Zygmunt Grabowski.

Sklepiki urządzone nader ubogo, obdzielają herbatą wyrobników i wogóle ludność roboczą.

═ Zguba lub kradzież?

Przybyły w dniu wczorajszym z Moskwy ajent handlowy, Ludwik Mejsner, z przerażeniem spostrzegł brak koperty ceratowej, umieszczonej w bocznej kieszeni surduta.

Koperta zawierała, oprócz weksli, następujące walory: 6 biletów po 1000 franków każdy, przekaz na okaziciela w którymbądź z oddziałów Banku państwa w sumie 8,500 rs., w walucie austrjackiej 1,500 guldenów, oraz 2,400 rs. w sturublowych banknotach.

Poszkodowany nie wie, czy pieniądze wypadkowo uronił, czy też kopertę ktoś mu wyciągnął.

Ostatni raz miał ją i umieszczał w kieszeni na godzinę przed wyjazdem z Moskwy.

Olbrzymia strata skłoniła M. do natychmiastowego udania się w powrotną drogę, oraz rozesłania depesz na wszystkie strony.

═ Wykryta kradzież.

Żonie stróża jednego z domów przy ulicy Freta skradziono chustkę z 16 ma rublami.

Poszkodowana, idąc za poradą kumoszek, opowiadała o zakupieniu nabożeństwa na intencję odzyskania pieniędzy, zapraszając do uczestnictwa podejrzaną służącą z tegoż domu.

Na parę godzin przed pójściem do kościoła, sprawczyni zgłosiła się do stróżki i pieniądze zwróciła, prosząc o przebaczenie.

Próba, uczyniona przez kumoszki, nie zawiodła.

═ W pojedynku.

W dniu wczorajszym urzędnik kolei nadwiślańskie, p. Z. Górecki, otrzymał telegram z Kairu o śmierci Antoniego Wellholca, warszawianina, który zginął w pojedynku.

Adresat nie rozumie powodu zawiadomienia, zarówno bowiem nazwiska ofiary, jak i wysyłającego depeszę są mu nieznane.

═ Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Trębackiej pod № 2-im Władysławowi Dawidowiczowi skradziono z mieszkania otworzonego wytrychem futro, oraz różną garderobę na sumę 108 rs. — Żonie adjutanta, p. Niemidowa, skradziono z komody broszkę z trzema dużemi brylantami i bransoletę złotą; poszkodowana pani N. podaje stratę na 480 rs.

═ Nieporządek.

Niemiły wypadek spotkał w dzień wilji naszego znajomego, pana R.

Dążąc na wilję do swej rodziny, mieszkającej w sierpeckiem, pan R. wyjechał z naszego miasta we czwartek pociągiem rannym kolei nadwiślańskiej do stacji Ciechanów, gdzie nań czekać miały konie.

Bagaż zaś swój oddał do ekspedycji.

Dotąd wszystko w porządku.

Lecz gdy pan R. zażądał w Ciechanowie zwrotu bagażu, w którym, oprócz garderoby, znajdowały się sprawunki świąteczne, poczęstowano go innym, zaopatrzonym takim samym numerem.

Z przeprowadzonego na razie śledztwa okazało się, iż nieuważny ekspedytor, wskutek tożsamości numerów z dwóch różnych stacyj, dopuścił się małego *qui pro quo*.

Można sobie wyobrazić humor i położenie pana R., który nietylko spóźnił się na wilję, lecz nadto został przez święta bez garderoby, a sprawunki stały się musztardą po obiedzie.

═ Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej Andrzej Wesołowski, malarz pokojowy, powróciwszy do domu na Pelcowiznę po sutych libacjach z okazji Nowego roku, wszczął kłótnię z żoną.

Podczas gdy kilka razy uderzona w głowę Karolina Wesołowska uciekła do sąsiadów, chroniąc się przed mężem, ten wypił sporą ilość kwasu karbolowego.

Dzięki energicznemu ratunkowi niebezpieczeństwo na razie usunięto, lecz stan zdrowia W. jest groźny.

Wczoraj przed południem Nusyn Czapa, zamieszkały przy ul. Krochmalnej pod № 13-ym, usiłował pozbawić się życia.

W tym celu Czapa nożem kuchennym zadał sobie kilka ciężkich ran w piersi.

Desperata, po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala starozakonnych.

Powodem targnięcia się na życie był spór z ojcem.

═ Zbrodnia.

Wczoraj rano w miejscu ustępowem przy ul. Kościelnej pod № 2-im znaleziono zwłoki nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej, ze znakami gwałtownej śmierci.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowych.

═ Pożar.

W dniu wczorajszym, o godz. 9-ej m. 50, przy ul. Dzikiej w domu pod № 41-ym, z niewiadomej przyczyny wszczął się ogień w miejscu ustępowem, zbudowanem z drzewa.

Wezwano trzy oddziały straży ogniowej I-szą, II-gą i III-ią, z których dwie ostatnie zwrócono z drogi.

Pożar w ciągu trzech kwadransy stłumiła straż ogniowa z pierwszego oddziału.

Ustęp rozebrano.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 4-go stycznia, o godz. 10-ej zrana, w kancelarji pułku austrjackiego w cytadeli, odbędzie się licytacja na dostawę mięsa w ciągu r. b. dla niższych stopni keksholmskiego grenadjerskiego pułku.

— D. 4-go stycznia, w kancelarji pułku orenburskiego kozaków № 2-gi w Warszawie, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu lat trzech umundurowania dla niższych stopni; wadjum 2,000 rs.

— D. 4-go stycznia, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie warszawskiego okręgu komunikacyjnego, odbędzie się licytacja, a d. 11-go t. m. przetarg na dostawę drzewa i węgla kamiennego do opalania domów zarządu w przeciągu lat trzech, poczynając od ceny za drzewo sosnowe w szczapach z dostawą i ułożeniem go na dziedzińcach domów zarządu w Warszawie i na Pradze po 14 rs. za sążeń kubiczny i po 16 kop. za pud węgla kamiennego najlepszego gatunku.

— D. 4-go stycznia, o godz. 11-ej przed południem, w sali posiedzeń magistratu, odbędzie się ciągnienie numerów obligacyj m. Warszawy wszystkich 4-ch seryj na sumę 60,200 rs.

Ceny bieżące.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Łódź 29-go grudnia.

Przy średnim popycie i dowozie płacono tu dziś za korzec: pszenicy rs. 8.50, żyta rs. 8, jęczmienia rs. 6, owsa rs. 3.30, grochu 9.50, kartofli rs. 3 i za pud: siana 40 kop., słomy 35, mąki pszennej najlepszej rs. 2.50, zwyczajnej rs. 2 kop. 30, żytniej najlepszej rs. 2.30, zwyczajnej 2.05.

Z cen powyższych okazuje się, że w porównaniu z ostatnim targiem przedświątecznym pszenica straciła na rynku naszym kop. 10, jęczmień zaś zyskał kop. 30, owies kop. 15 i groch 19 kop. na korcu.

Inne produkty płacą tutaj, jak notowaliśmy po raz ostatni, a mianowicie: pud kaszy jaglanej rs. 1.65, jęczmiennej rs. 1.80, tatarczanej grubej 2.20, drobnej 4.25; sążeń drzewa sosnowego rs. 16, brzozowego rs. 17; funt świec stearynowych kop. 25, łojowych 18, kwarta mleka kop. 7, funt masła kop. 40—60 k.

Kupcy okowiciani łódzcy ustanowili na tydzień bieżący ceny okowity bez zmiany w porównaniu z poprzednim tygodniem, a mianowicie: za wiadro 78% w sprzedaży hurtowej rs. 9.30—9.32, a w sprzedaży detalicznej rs. 9.44 do 9.54. Pośrednia zaś, rynkowa cena okowity, notowana przez magistrat, jest 9 rs. 33 kop. za wiadro. *W.*

*

Siedlce 31-go grudnia.

I u nas ruch przedświąteczny był niezmiernie ożywiony, korzystnie wpływając na handel, w wielkim już będący zastoju.

Nietylko jednak produkty spożywcze cieszyły się wielkim zbytem, lecz i na zboże, a zwłaszcza na koniczynę, duży był popyt.

Wogóle ceny normalne, tylko skutkiem zupełnego nieurodzaju koniczyny gruboziarnistej, czerwonej, w Ameryce i na Węgrzech, cena szybko idzie w górę, a zapotrzebowania domów handlowych zagranicznych, wzrastają z dniem każdym.

Ceny: żyto rs. 7.50, pszenica 8.50, owies dobry 3.25, średni rs. 3, koniczyna biała 60 rs., czerwona od 40 rs., szporek od 3 rs., kartofle 2.40, łubin od 2 rs.

Na ten ostatni produkt usposobienie kupców zagranicznych bardzo słabe, a zaofiarowania producentów okolicznych liczne, skutkiem czego nastąpi zapewne znaczna zniżka.

Lekka i bezmroźna zima, utrzymuje w mierze ceny węgla kamiennego; za pud płacimy 18 kop., koksu 33 kop., sążeń drzewa dębowego 9 rs., brzozowego 9, sosnowego rs. 8.50.

Nafta tylko, znajdując się w rękach trzech przedsiębiorców nafcianych, wyrobiła sobie rodzaj bezprawnego monopolu i dochodzi cen nader wysokich: garniec płacimy 28 kop., pud rs. 1.40. *P.*

ZE ŚWIATA.

× Statystyka Szwajcarji. W tych dniach związkowe biuro statystyczne w Bernie wydało w druku rezultaty ostatniego spisu ludności, dokonanego dnia 1-go grudnia 1888 r. Według tego spisu liczy Szwajcarja 2,933,334 mieszkańców („*Ortsanwesende*") i w tej liczbie 229,650 cudzoziemców (nie obywateli szwajcarskich). Z liczby obywateli szwajcarskich 186,017 urodziło się za granicą. Jeżeli od tej liczby odejmiemy nieznaczną bardzo cyfrę, dzieci emigrantów szwajcarskich, które urodziły się za granicą i powracają do Szwajcarji, otrzymamy liczbę cudzoziemców, którzy przybyli w ostatnich czasach do Szwajcarji i przyjęli obywatelstwo szwajcarskie. Zreasumowawszy dwie cyfry ostatnie i zestawiwszy sumę, którą otrzymamy z ogólną liczbą ludności Szwajcarji, łatwo się przekonamy, że 1/7 część ludności szwajcarskiej jest pochodzenia nieszwajcarskiego; są to cudzoziemcy, przeważnie niemcy i francuzi, których część zaledwie przyjęła obywatelstwo szwajcarskie. Stosunek ten zupełnie nas nie dziwi, jeżeli przypomnimy sobie tylko, że prawie 1/5 część mieszkańców większych miast szwajcarskich stanowią obcokrajowcy (nie obywatele szwajcarscy). Tak np.: 7% we Frejburgu, 7% w Bernie, 10% w Lucernie, 13% w Neuchatelu, 13% w Chaux-de-Fonds, 15% w Winterthur, 15% w Lozannie, 23% w Zurichu, 24% w St. Gallen, 26% w Schafhausenie, 34% w Bazylei, 38% w Genewie. Ze Szwajcarji emigruje za morze rocznie przeciętnie 7,093 szwajcarów, zaś do innych państw europejskich emigruje, według zapewnienia naczelnika związkowego biura statystycznego, więcej jeszcze, niż za morze, tak, że przeciętnie emigruje rocznie mniej więcej 15,000 szwajcarów. Dane statystyczne wykazują dalej, że według wyznań jest w Szwajcarji: 1,716,548 protestantów, 1,183,828 katolików, 8,069 izraelitów, 9,309 innych lub niewiadomego wyznania. Podział ludności według języka: 2,083,097 mówi po niemiecku, 634,613 po francuzku, 155,130 po włosku, 38,357 po romańsku, 6,557 innemi językami. Najwięcej ludności liczy kanton Bern—536,679, następnie Zurich 337,183, dalej zaś Waadt 247,655, St. Gallen 228,174, Aargau 193,580, Luzern 135,360, Tessin 126,751, Fryburg 119,155, Neuchatel 108,153, Genewa 105,509, Thurgau 104,678, Wallis 101,985, Graubünden 94,810, Solothurn 85,621, Bazyleja(miasta) 73,749, Bazyleja(wsie) 61,941, Appenzell, Schwyz 50,307, Schafhausen 37,783, Glarus 33,825, Zug 23,029, Uri 17,249, Oberwalden 15,043, Appenzell, J-Rh 12,888, a najmniej ludności liczy kanton Niderwalden 12,538. Razem—2,917,954.

BAŃKI MYDLANE.

Źródło dochodu.

— Człowieku!—strofuje wuj siostrzeńca—co ty wyrabiasz! Pieniądze wyrzucasz za okno.

— To nic—śmieje się siostrzeniec—moi wierzyciele mają dosyć pieniędzy.

— Tak, ale, zdaje mi się, przebrałeś miarę i żyjesz nad stan... swoich wierzycieli...

*

Średnia przyjemność.

Jegomość spotyka jegomościa.

— A! doprawdy, wybaczy pan krótką moją pamięć, ale, zda mi się, miałem już *przyjemność* gdzieś pana widzieć.

— A tak, panie dobrodzieju, w zeszłym tygodniu wyrwałem panu trzy zęby.

*

Zdecydowany na wszystko.

— Dokąd tak śpieszysz?

— Do radzcy X.

— A to po co?

— Idę oświadczyć się o jedną z jego córek.

— O którą?

— Hm... Jeżeli dobrze pójdzie, o najmłodszą, jeżeli źle, o najstarszą...

*

Pyta filozofa
Uczniów rzesza liczna:
„Mistrzu! co to znaczy
Opinja publiczna?"

„Jest to takie zdanie—
Rzecze mistrz najszczerzej—
Którego tłum słucha,
Ale mu nie wierzy..."

W miejsce powinszowań noworocznych:

Na wpisy.

Dyrektor Paweł Hirschberg z Zawiercia rs. 3, inżenier Piotr Lubicz-Strzeszowski rs. 2, Euzebjusz Gutsche z żoną rs. 1, Feliks Wolski z Sosnowic rs. 1, Ignacowie Pauly rs. 1.

Na wdowy i sieroty po lekarzach.

Dr. Adolf Hertz rs. 1.

Na kolonje letnie.

Zygmunt Heryng z żoną rs. 1, Leon i Emma Rappaportowie z Zawiercia rs. 2.

Na biedne dzieci.

K. C. rs. 1.

Na ubogich.

Leon Jankiewicz rs. 2, Danielowie Lesser rs. 3, A. i L. Mazaraki z Żelaznej rs. 2.

Na szpital dziecięcy przy ulicy Aleksandrja.

Małżonkowie Winzerowie rs. 3.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

Maksymiljan Heryng rs. 3, Braunstein z Dąbrowy Górniczej rs. 3.

Na gminę ewangelicko-reformowaną.

Bernardowie Lewkowicz rs. 1.

Na Schronienie nauczycielek.

E. i W. Siwińscy rs. 1.

Na rzecz zboru ewang.-reformowanego.

Juljusz Rezler rs. 1 kop. 50.

Na kasę wsparcia podupadłych zegarmistrzów.

Jan Lauterbach rs. 2.

Dla najbiedniejszych.

Marja Ewa rs. 1.

Dla dotkniętych nieurodzajem.

Marja Ewa rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Izabella z Łempickich

CIECHOMSKA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 31-go grudnia 1891 r., w majętności syna w Brzozowie, przeżywszy lat 90

Nabożeństwo żałobne w miejscowym kościele i pochowanie zwłok odbędzie się w dniu 4-ym stycznia 1892 r.

Na te smutne obrzędy w głębokim pogrążeni żalu: syn, synowa, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—6—

Ś. † P.

Tekla z książąt Druckich-Lubeckich

1-o voto

Hr. Wodzicka,

2-o voto

ZBIJEWSKA,

ur. 1820 r., opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 1-go stycznia 1892 r. w **Siedliskach**. W głębokim smutku i żałobie pogrążeni mąż i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na pogrzeb, odbyć się mający dnia 5-go stycznia 1892 r. w kościele parafjalnym w Nakle. —0

Ś. † P.

Gustaw Fritsche,

DOKTOR MEDYCYNY,

urodzony dnia 28 grudnia 18 8 r., zmarł w dniu 31-ym grudnia 1891 r. po długich cierpieniach. W głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Jerozolimskiej № 60 do grobu familijnego na cmentarzu powązkowskim, w niedzielę, dnia 3-go stycznia, o godzinie **2-ej i pół** po południu. 2—4—

Ś. † P.

Glicerja z Łopacińskich

Witkowska,

wdowa po ś. p. Kalikście Witkowskim, Jenerał-Lejtenancie i Prezydencie m. Warszawy, w dniu 31-ym grudnia 1891 r. oddała Bugu ducha, przeżywszy lat 61. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 5-go stycznia, to jest we wtorek, o godz. **11-ej** przed poł., w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —33—

B. P.

Aleksander TOEPLITZ,

b. obywatel ziemski,

po długich cierpieniach, zakończył życie w dniu 1-ym stycznia 1892 r., w wieku lat 63.

Pozostałe w głębokim żalu rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 3-go stycznia 1892 r., o godzinie **12-ej** w południe, z domu № 8 przy ulicy Szkolnej, na cmentarz wyznania mojżeszowego odbyć się mające.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2—2

† Ś. p. **Albert Mazurek**, oficjalista izby skarbowej, po długich cierpieniach zasnął w Bogu d. 1-go stycznia 1892 r., przeżywszy lat 61. Pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok w d. 4 ym b. m., o godz. **2-ej** po południu, z kaplicy szpitala św. Ducha na cmentarz brudzieński. —15—

† W poniedziałek, dnia 4-go stycznia r. b., jako w oktawę pierwszej rocznicy śmierci 20

Ś. † P.

Stefanji z Zielińskich

LEO,

o godzinie **wpół do 11-ej** zrana odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Ducha (po-paulińskim).

† W dniu 4-ym stycznia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odprawioną zostanie msza święta za duszę

ś. p. Ignacego Lach-Szyrmy,

na którą pozostała żona i córka zapraszają krewnych przyjaciół i pobożnych. —4533—

† W kościele św. Kazimierza na Nowem Mieście (pp. Sakramentek) odbędą się nabożeństwa żałobne: o godz. **10-ej** w przyszły poniedziałek za duszę ś. p. **Franciszka Strycharzewskiego**, niegdy senjora arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu, prezesa instytucji jałmużniczej; zaś we wtorek o tejże godzinie za duszę s. p. **Tadeusza Szymborskiego**, członka, na które senjor wszystkich członków tegoż arcybractwa, oraz rodziny zmarłych najuprzejmiej zaprasza.

† W dniu 4-ym b. m., o godzinie **9-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p.

Anny z Piechowskich Koszutskiej,

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. —10—

† Dnia 6 stycznia r. b. w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Eugenji z Radońskich TWARDOWSKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana, na które rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. 31

† W poniedziałek d. 4 stycznia, jako w dniu imienin ś. p. **Tytusa Chałubińskiego** profesora i doktora medycyny, odbędzie się w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. 9

† Wszystkim znajomym i życzliwym, którzy raczyli towarzyszyć smutnemu obrzędowi odprowadzenia na miejsce wiecznego spoczynku, w dniu 1 ym stycznia r. b., zwłok ś. p.

Herminy Jegorow z Koerthów,

a także wielebnemu księdzu pastorowi Bursche, składa pozostały mąż serdeczne podziękowanie. —12—

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom, znajomym i uczennicom, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę przedwcześnie zgasłej **ś. p. Marji Białozierskiej**. Matka z siostrami zmarłej zasyłają serdeczne Bóg zapłać.

—8— L. Białozierska z córkami.

Wszystkim, a w szczególności mieszkańcom m. Częstochowy, bez różnicy wyznania i stanu, którzy w dniu 31 ym z. m., pomimo niepogody i sloty, licznem zebraniem się i odprowadzeniem na miejsce wiecznego spoczynku zwłok ukochanej żony i matki naszej

b. p. Rozalji z Kohnów Ginsberg,

złożyli tem cenny dowód swego współczucia w naszem wielkiem nieszczęściu, składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Częstochowa d. 1-go stycznia 1892-go r.

32r **Karol Ginsberg z Rodziną.**

Z Petersburga.

Jak wiadomo z depesz *Aj. półn.*, sprawa zakupu mąki przez zarząd miasta Petersburga zwróciła już na siebie uwagę władz miejscowych. Z rozporządzenia naczelnika miasta składy zostały opieczętowane do zejścia komisji rządowej. O dalszym przebiegu tej sprawy informują dzienniki petersburskie.

W *Petersb. wied.* czytamy:

„We środę składy n. 15 i 24 zostały otworzone w obecności pomocnika naczelnika miasta p. Tureminowa, prokuratora sądu okręgowego N. Czaplina, towarzysza prokuratora i członków komisji rządowej. Pośrednik w nabyciu mąki, p. Puchert, wezwany telegraficznie z Libawy, był również obecny. Worki, ułożone aż do sufitu składu, są najrozmaiciej upakowane. Kilka worków opieczętowano. Mąka przywieziona jest ze stacyj: Wilejka, Poniewież, Szawle, Wilno, Kowno, Libawa i Jewle. Próby mąki oddane zostały do zbadania komisji miejskiej. Policja strzeże składów. Wczoraj przybyło jeszcze osiem wagonów ze stacji Ignalina. Po obejrzeniu nawet powierzchownem worków z mąką transport zaaresztowano. Próby mąki zbadane zostały tymczasowo w laboratorjum prof. Pehla. Według orzeczenia eksperta „otrzymane rezultaty mogą służyć za dowód, iż materje białkowe mąki uległy tym zmianom, które dają się zauważyć przy gniciu tego produktu. Po zmieszaniu mąki z chloroformem, według metody Rukowicza, otrzymano osad, składający się przeważnie z piasku. 10 gramów mąki dały 0.74 gr., tj: 7,4% piasku. Pod mikroskopem wykryto w mące znaczną ilość otrębów, piasku i krochmalowych ziaren kąkolu."

Z powodu tych wyników analizy chemicznej *Now. wr.* robi uwagę:

„Zwłaszcza zasługuje na uwagę piasek, znajdujący się w mące i stanowiący 7% dostarczonych do laboratorjum prób mąki. Jeżeli cała mąka jest taka sama, to okazuje się, że zarząd miejski nabył przeszło 20,000 pudów piasku za cenę 1 rs. 55 kop., a nawet 1 rs. 62 kop. za pud!"

Birż. wied. piszą:

„O zakupie podobnej mąki, jak się okazuje, oddawna już było wiadomem w kołach niektórych kupców na kolejach południowo-zachodnich, nie śmiano jednak mówić o tem głośno. Przygotowywanie do wysyłki tak znacznej ilości mąki „mieszanej" pozwala objaśnić fakt, dlaczego w ostatnich podskoczyły ceny kąkolu i soczewicy, za które płacono w Libawie po 60 kop. za pud. Kto wie—dodaje w końcu złośliwie gazeta—czy nie podrożał również piasek?"

Ta sama gazeta przytacza opinję sfer kupieckich o całej tej sprawie:

„Kupcy wyrażają nadzieję, iż cała ta sprawa zostanie w sposób należyty zbadana i że wszystkie osoby, w ten lub inny zamieszane w niej, poniosą zasłużoną karę. Zarząd miasta mógłby zgromadzić zawsze znającą się na rzeczy komisję, ponieważ w liczbie radzców miejskich znajduje się dwóch kupców zbożem i jeden makler giełdowy, zajmujący się wyłącznie operacjami zbożowemi. Zakup przez zarząd miasta 30,000 czetw. pszenicy po cenie 14 rs. 25 kop. handlowcy również uważają za interes wątpliwy, ponieważ można było w tym samym czasie zapłacić 13 rs. 25 kop. za czetwert. Wogóle wypadek z mąką prawdopodobnie wykryje inne jeszcze niedopatrzenia rady miejskiej przy nabywaniu artykułów spożywczych w rodzaju wymienionych. Dokładne zbadanie przez doświadczonych kupców zbożowych prób zakwestjonowanej mąki przyprowadziło do wniosku, iż składa się ona z otrębów, soczewicy, kąkolu, wreszcie pyłu mącznego, a zaledwie tylko z 30% mąki żytniej. Surrogat taki nietylko nie kosztuje 14 rs. 60 kop., lecz może być z łatwością kupiony za 7 rs. Przy wypiekaniu z nabytej mąki otrzymuje się chleb ciężki, szkodliwy dla zdrowia konsumentów."

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Londyn 30-go grudnia.

Wybór nowego ambasadora przy Porcie otomańskiej jest dla rządu tutejszego bardzo trudny. Pod wielu względami zmarły sir W. White nie da się zastąpić, niema ani jednego dyplomaty angielskiego, któryby posiadał jego znajomość Wschodu europejskiego, jego takt, przebiegłość, cierpliwość i doskonałą reputację u Złotego Rogu. Skutkiem też świeżej śmierci lorda Lyttona, nastąpić muszą bardzo znaczne zmiany w ambasadach brytańskich. Dwóch tylko wyliczają jako tako możliwych następców White'a: lorda Dufferin (który miał objąć poselstwo paryzkie) i sir Henryka Drummond-Wolff'a, który był do niedawna posłem w Teheranie, a w r. 1887-ym odbył nadzwyczajną misję pełnomocniczą w Konstantynopolu w sprawie okupacji egipskiej. Być jednak może, iż sir Robert Morier zamieni Petersburg na Carogród, a w takim razie zastąpiłby go (na własne żądanie) lord Randolf Churchill, wracający z Afryki i pragnący porzucić służbę parlamentarną.

Do wiadomości o zgonie sir W. White'a dodam, że urodził się r. 1824-go w Nowej Aleksandrji z matki polki, skończył nauki w Cambridge, a karjerę publiczną rozpoczął, mając lat 33, od podrzędnego stanowiska w jeneralnym konsulacie Anglji w Warszawie. W r. 1865-ym został konsulem w Gdańsku, gdzie też się ożenił z córką przemysłowca. Mianowany ajentem i jeneralnym konsulem brytańskim w Serbji w r. 1875 ym, został powołany niebawem na konferencję mocarstw r. 1876-go, tam też poznał go i zalety jego ocenił lord Salisbury. Zastąpiwszy w r. 1886 ym ówczesnego ambasadora Anglji w Carogrodzie, E. Thornton'a, White pozostał już do końca na tem stanowisku, bezwątpienia najtrudniejszego. Odznaczony był przez królowę orderem Łaźni i śś. Michała i Jerzego, a ztąd był rycerzem (knight) z prawem używania tytułu *sir* dla siebie, *lady* dla swej żony.

Gladstone, bawiący w Biarritz, ogłasza w dziennikach, że godzi się stanowczo na 8-godzinną pracę górników tylko, zostawiając swobodę innym robotnikom, posiadającym głos wyborczy.

Brat następcy tronu, ks. Connaught, postrzelił nieświadomie kuzyna swego, ks. Szlezwicko-Holsztyńskiego, na polowaniu w parku Osborne (w. Wight). Nabój śrutowy zranił twarz księcia lekko, lecz jedno ziarno przebiło powiekę. Okulista królowej wyjął księciu oko.

Przewództwo liberalnych unjonistów obejmuje Józef Chamberlain po lordzie Hartingtonie, który, jako ks. Devonshire'u, zasiada w izbie parów.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 2-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ukazem z d. 14-go grudnia biskup lubelski Flawjan został mianowany arcybiskupem warszawskim, zaś rektor warszawskiego seminarjum archimandryta Gedeon biskupem lubelskim.

Orel 2-go stycznia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Zarządzający oddziałem ziemskim ministerjum spraw wewnętrznych rozpoczął już rewizję zapasów żywności ziemstw w powiatach, dotkniętych nieurodzajem.

Symbirsk 2-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)— Książę Jusupow, hr. Sumarokow Jelston złożyli na ręce gubernjalnego marszałka szlachty do jego rozporządzenia sumę rs. 50,000 na rzecz podupadłej szlachty w gub. symbirskiej.

PRZYJĘCIA NOWOROCZNE.

Berlin 2-go stycznia. (*Tel. Ajenc. półn.*) — Z powodu Nowego Roku odbyło się w białej sali zamku królewskiego przyjęcie dworskie. Posłowie Rosji i Włoch nie byli obecni, z powodu choroby. O przemówieniach cesarskich przy przyjęciu pojedyńczych posłów nic nie wiadomo.

Paryż 2-go stycznia. (*Tel. Ajen. półn.*) — Z powodu Nowego Roku prezydent Carnot przyjmował ciało dyplomatyczne. Rzekł on między innemi: „Rok 1892-gi będzie pokojowym i płodnym. Francja oddaną jest szczerze polityce pokoju i międzynarodowej zgody".

ROKOSZ W CHINACH.

Szangai 2-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — W północno-wschodnich prowincjach rozbójnicze szajki napastują ludność mongolską i pustoszą świątynie. Zaburzenia przypisują agitacji agrarnej; w szeregach rokoszan znajduje się wielu robotników sielskich z Szantuga, a ofiarą ich padają mongolscy ziemianie. Li-hung-Czang wysłał na stłumienie zaburzeń jazdę.

Wiedeń 2-go stycznia. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Na rusko-halickiem zgromadzeniu ludowem w Turce uchwalono na wniosek posła Teliszewskiego zwołanie mężów zaufania wszystkich stronnictw rusko-halickich, celem uchwalenia wspólnego programu działania, ponieważ w obecnych okolicznościach niczego od dzisiejszego rządu spodziewać się nie można. Uchwalono również potrzebę podziału krajowej rady gospodarczej na dwie sekcje: polską i rusko-halicką. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 2-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Nemzet* dowodzi, że bez względu na zawarte traktaty handlowe rząd węgierski ma prawo zawierania tajnych umów. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 2-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Sprzeniewierzenie w kasie oszczędności przewyższa miljon złr. Powodem jest zbytkowne życie, połączone z chybionemi spekulacjami kasjera (który zastrzelił się; *przyp. red.*)

Berlin 2-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W czasie nocy św. Sylwestra policja uwięziła tylko 130 włóczęgów.

Berlin 2-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. Wrr.*)— Ren wraz z dorzeczami przybiera.

Berlin 2-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzisiaj przed południem odbył się pogrzeb zmarłego na influenzę posła portugalskiego, markiza Panafiela.

Berlin 2-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd hiszpański zaprojektował prowizoryczne przedłużenie traktatu handlowego pod warunkiem uchylenia dotychczasowych ograniczeń cła hiszpańskiego na dowóz wódki. Niemcy odrzuciły propozycję.

Paryż 2-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Minister wyznań Falliéres zawiesił wypłatę pensji biskupowi z Carcassone za to, że tenże udał się do Rzymu bez jego zezwolenia. (*Aj. półn.*)

Londyn 2-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zmowa górników załagodzona.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 2-go stycznia. (*Telegr. pr. Kurjera Warsz.*) — Dzisiejsze zebranie giełdowe usposobione było cokolwiek lepiej, dzięki pomyślnym wiadomościom, ruch jednakże nie był zbyt wielki. Rynek rubli i wartości russkich, które były cokolwiek chętniej nabywane, wykazuje korzyści. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 197.—, podniosły się następnie o 25 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 30 fen., a w dostawowych o 50 fenigów. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 30 fen., Petersburg krótki o 40 fen., długoterminowy o 30 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o 20 fen. (172.40), podczas gdy długoterminowych nie notowano. Listy zastawne ziemskie i pożyczki wschodnie doznały zwyżki, a listy likwidacyjne pozostały bez zmiany. Wyżej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i 4% pożyczki russko-angielskie z roku 1884-go, mniej natomiast za 4½% listy zastawne russkie a tyleż, co i wczoraj, za pożyczki premjowe russkie obu emisyj i kupony celne. Akcje kredytowe austrjackie podskoczyły w cenie. Dyskonto prywatne pozostało na poziomie onegdajszym. Żyto było dziś silnie zaofiarowane i skutkiem tego oddawane taniej o 2 mar. w towarze gotowym i o 3 m. 75 fen. w dostawowym.

Berlin 2-go stycznia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	198.90	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	198.50	Akcje kredytowe	162.12
Wek. na Petersb. krót.	197.40	Weksle na Londyn kr.	20.32⁵
Wek. na Petersb. dług.	195.50	„ „ dł.	20.23⁵
Bil. ban. russk. na dost.	197.25	Żyto w tow. gotow.	236.50
Wschodnia poż. II em.	63.30	Żyto na wiosnę	226.—
Listy zast. serji 1-ej	62.40		

Kursa z 31-go grudnia. 198.60, 198.20, 197,—, 195.20, 195.75, 61.90, 61.30, 157.10, 238.50, 229.75.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 31 grudnia 1891 r.

	wyszło:	pozostaje:
Żyta	3 wagonów	79 wagonów
Owsa	2 „	141 „
Mąki żytniej	— „	48 „
Mąki pszennej	2 „	26 „
Kaszy jaglanej	2 „	309 „
Kaszy gryczanej	— „	17 „
Ryżu	— „	1 „
Pszenicy	— „	19 „
Jęczmienia	— „	127 „
Grochu	— „	5 „
Gryki	— „	5 „
Cebuli	— „	— „
Fasoli	— „	4 „
Łoju	1 „	13 „
Makuchów	— „	1 „
Mąki kartoflanej	— „	22 „
Cukru	— „	1 „
Rodzenków	— „	1 „
Żelaza	— „	— „
Tranu	— „	— „
Razem	10 wagonów	819 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Żyto	od — do 137	kop. za pud.
Owies	od — do 96	„ „ „
Kasza jaglana	od — do 156	„ „ „

Gdańsk 31-go grudnia. — **Pszenica** krajowa spokojnie bez zmiany. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzyto: na styczeń-luty 190 mar. w zaofiarowaniu, 189 mar. w poszukiwaniu, na luty-marzec 191 mar. w zaofiarowaniu, 190½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 19. mar. w zaofiarowaniu, 192 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 196 m. w zaofiarowaniu, 195 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 187 m. Żyto bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 194 mar. w zaofiarowaniu, 193 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 199 mar., tranzytowego 186 mar. Wyka polska tranzyto 100 m., stęchłą 93 m. za tonnę płacono. Kukurydza rumuńska tranzyto 12. ½ m. za tonnę targowano. Rzepnica russka tranzyto 95 mar. za tonnę płacono. Siemię konopne russkie płacone było mniej po 197 m. za tonnę. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 67¼ m. w poszukiwaniu, na styczeń 67¼ m. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 67½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 48 m. w poszukiwaniu, na styczeń 48 mar. w poszukiwaniu na styczeń-maj 48½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja bardzo spokojna. Kurs w Gdańsku 201.20 mar. za 100 rs.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 2-go stycznia 1892 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 1-go g. 9 w.	734.8	82	ZPn	1.2	=	0.9
D. 2-go g. 7 r.	741.7	74	ZPn	—2.8	=	—2.2
„ g. 1 pp.	745.4	92	ZPn	—1.8	=	—1.4

W ciągu d. 1-go b. m.) Temperatura najniższa C. 0.9 = R. 0.7; najwyższa C. 4.5 = R. 3.6. Wysokość wody spadłej mm. 9.5

ZADANIE KONIKOWE.

(Ułożył „Turek").

dzi	mu	by	się	sce	nie	wnet	a
cza	nie	ot	nas	i	w nich	gdzieś	tak
no	wcho	ry	człek	cik	miej	cą	sze
świe	sem	u	i	cias	rzył	tru	się
gość	lud	nie	ką	wo	do	rez	ni
wie	cą	w tem	no	do	gra	ro	dno
nie	wiel	o	dom	kie	led	my	się
a	rzył	choć	ki	za	mek	wiel	dzi

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 355: KAR-TO-FLE.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: S. Szuldman, R. Danziger, J. Srzaska, W. Bawarska, M. Grosman, B. Fejgin, R. Buchweitz, M. Towiańska, Emilka, M. Szalatkowska, H. Segał, A. Szałatkowska, F. Silberbaum, S. Jóchnewicz, M. Frankowska, S. Szułdberg, R. Eppelbaum, E. Kicka, J. Séguinand, J. Doboszyńska; panowie: N. Zilbersztajn, A. Janowski, W. Bakoński, K, Lidzki, B. Długosz, H. L. i J. Peretzowie, G. J. A. Halpernowie, M. Bajaner, J. Maliniak, E. Koerner, A. Gross, H. Grünberg, W. Danzigier, M. Idelsohn, M. Margulies, J. Eis., L. Możdżeński, J. Neumark, J. Postrych, M. Halpern, M. Kipman, czytelnik, Ostrowianin, A. K. Zaorscy, D. Maliniak, W. Teitelbaum, M. W. Lichtenbaum, M. Welcman, L. i L. Baranowscy, Kaz. i Mar. Gór., A. Zylbersztajn; z prowincji: A. Hoppensztadt z Tomaszowa, M. Mokrzycka z Brześcia Litewskiego, P. i F. Rabinowicz z Katna, M. Kobryner z Radomia, M. Binenthal z Kielc, E. Cederbaum z Lublina, S. i J. Haber z Lublina, M. R. i A. Rajchman z Piotrkowa.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

ODPOWIEDZI.

— *Tamtemu.*—W szaradzie wyrazy należy przypadkować i rodzajować, inaczej wychodzą dziwolągi.

— *Panu Jerzemu.*—Ależ sz. pan nie chce widocznie uwzględnić, iż „*druga trzecia*" może być tylko „łódź" tak jak „dzieje" można jeno określić słowami *trzecie z czwartemi*. Niepodobna na tem miejscu zapoznawać pana z zasadami tworzenia szarad, łatwo jednak pojmie je pan, wczytując się uważniej w ogłaszane drukiem zadania tego rodzaju.

— *Ptasznikowi.*

Rymu nic, a sensu mało.....
....(Do kosza powędrowało).

ROSSYJSKI BANK HANDLOWY I KOMISOWY

Jeneralna agentura w Warszawie **Senatorska 17**, obok szkoły Junkierskiej.
Sprzedaje pożyczki premjowe z wypłatą w terminach według życzenia nabywców od rs. 5.
Ciągnienie 1-ej emisji 1864 r. 2 (14) stycznia; wygrane:

Rs. 200,000,

75,000, 40,000, 25,000, 3 po rs. 10,000, 5 po 8,000, 8 po 5,000, 20 po 1,000 i 260 po 500 rs.
Z zadatkowaniem rs. 15 cała wygrana należy do kupującego. 4554

TANIE FIRANKI. MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 4371

Pożyczki premjowe na rozpłaty miesięczne.
Sprzedaż z upoważnienia i na rachunek

St.-Petersbursko-Azowskiego Banku Handlowego

odbywa się

w Kantorze Bankierskim M. BRANDHENDLER i Comp.

Krakowskie-Przedmieście 53.

Z chwilą wniesienia ***zadatku 15 rs.*** wygrana należy do kupującego.
W tymże kantorze uskuteczna się:
Kupno i sprzedaż papierów procentowych.
Asekuracja pożyczek premjowych od amortyzacji po 65 kop.
Dla właścicieli domów konwersję pożyczek w Tow. Kred. Miejskiem. 1593r

---

Główny zarząd dróg
Południowo-Zachodnich

niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że pociągi osobowe nr 5 ty i nr 6-ty na uczątkach dróg: Kowel-Brześć i Birzuła-Elizawetgród i pociągi osobowe nr 7-my i nr 8-my na uczątkach dróg Zdołbunów-Radziwiłłów i Kiszyniów-Ungeni, począwszy od 24-go grudnia st. st. bieżącego roku i po 1-szy kwietnia przyszłego 1892 roku, ***kursować nie będą*** i po raz ostatni puszczone zostaną w dniu 23-im grudnia st. st.

Na czas jednak ***powrotu wychowańców zakładów naukowych z feryj świątecznych***, tj. w dniach 4-go, 5-go i 6-go stycznia st. st. wszystkie wyżej wymienione pociągi czasowo na wymienionych uczątkach będą puszczane, zarówno jak ***w porze kontraktów kijowskich***, tj. na początku takowych—od 1-go po 7-my lutego st. st., łącznie i w końcu, tj. od 22-go po 28-my lutego st. st. łącznie, pociągi nr 5 i nr 6 będą puszczone na uczątku dróg Kowel-Brześć. 28r

---

— Mam zaszczyt zawiadomić pp. właścicieli obligacyj pożyczki miejskiej na urządzenie kanalizacji, że losowanie numerów obligacyj m. Warszawy czterech seryj na sumę rs. 60,200 odbędzie się w sali sesjonalnej magistratu na publicznem posiedzeniu w dniu 4 (16) stycznia 1892 r. o godzinie 11 zrana.

Wejście do sali posiedzeń dozwolone jest wszystkim osobom prywatnym, które zechcą znajdować się przy losowaniu.

29 Jenerał-lejtenant ***Starynkiewicz.***

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

BERLIN. W. Friedrichstr. 78.
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe i Techn. berlińskie. 1461

Dla amatorów dobrych cygar poleca
SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH
EDWARDA WESTPHAL
ulica Wierzbowa nr 7, wprost filarów teatru Wielkiego a mianowicie:

Bukiet Hawana	rs. 10	za 100	sztuk.
Richmond Hawana	„ 8	„	„
Batonrouge	„ 6	„	„
Hawana fein	„ 5	„	„
Loreley	„ 4	„	„
Triumpf	„ 3	„	„

Opakowane po 100, 50, 25 i 10.

Cygara te ***na mój obstalunek*** są wyrobione z tytoniu Hawana, Sumatra i Brazyl i jako najznakomitsze Sz. Publiczności zalecam. 1669r

---

— ***Polikliniika dra Goldflama*** Graniczna nr 10, udziela bezpłatnej porady w chorobach wewnętrznych i nerwowych, codziennie (z wyjątkiem niedziel) od 10½—12-ej. 1583r

---

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **Landau**, chor. szczęk i zębów, w poniedziałki, środy, piątki i soboty.
Od g. 9—10. Dr **Józef Zawadzki**, choroby wewnętrzne, codziennie, oprócz świąt. Szczepienie ospy.
Od g. 9—10. Dr **Giedroyć**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie prócz piątków. Szczepienie ospy.
Od godz. 10—11. Dr **Cetnarowicz**, choroby oczu, codziennie prócz niedziel.
Od g. 11½—12½. Dr **Wertenstein**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Baumritter**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Pacanowski**, choroby żołądka i kiszek, codziennie.
Od g. 12½—1½. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Szteyner**, choroby chirurgiczne, codziennie oprócz niedziel.
Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski**, choroby wewnętrzne, specjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzielowej (Laryngoskopia) codziennie, prócz poniedziałku i piątku.
Od g. 2—3. Dr **Lassaud**, choroby właściwe kobietom, codziennie oprócz niedziel i świąt.
Od g. 3—4. Dr **Szwykowski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie, oprócz niedziel i świąt.

Opłata za poradę kop. 25. 4253

PRZECIW KATAROWI
„OLFACTORIUM NUDILIN"



wyrobu aptekarza M. Żyrmuńskiego.

Do nabycia we wszystkich większych aptekach i składach materjałów aptecznych.

Główny skład dla sprzedaży hurtowej i detalicznej u pp.

Ludwik Spiess & Syn

przy ul. Senatorskiej nr 464/5 i Marszałkowskiej nr 140. 1509r

---

Numer 1-szy czasopisma

„Tygodnik kolejowy i ekonomiczny"

już wyszedł z druku i zawiera: Od redakcji. W sprawie szerszego stosowania taryf specjalnych, przez W. Wścieklicę. Kilka słów w najżywotniejszej sprawie ekonomicznej, przez Nikodema Krakowskiego. Korespondencje. z Kijowa, Moskwy, Strzemieszyc i Wilna. Rozporządzenia rządowe. Wiadomości bieżące. Rozmaitości. Sprawozdania giełdowe i handlowe. Licytacje. Odpowiedzi redakcji. Taryfy. Rozkłady jazdy pociągów. Reklamy i ogłoszenia. Numer pierwszy wysyła się na żądanie ***bezpłatnie.***
Adres redakcji: Niecała nr 12. 13

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Szpitalna 3. 14

Prawdziwy zachowawca.

Congo zawdzięcza sokom roślin z pod zwrotnika
Piękny zapach i cenne własności medyczne,
Pod niem białość i jędrność skóry nie zanika
A i płeć i rumieńce zawsze są prześliczne.

Mydło to firmy ***Victora Vaissier w Paryżu*** znajduje się w Warszawie w magazynie Perfumeryj p. A. Lipinka reprezentanta na Królestwo Polskie. 963r

---

AZOWSKO-DOŃSKI
BANK HANDLOWY
Oddział w Warszawie

podaje do wiadomości, że w dniu 25 grudnia 1891 (6 stycznia 1892), 26 grudnia 1891 (7 stycznia 1892) oraz 1 (13) stycznia 1892 biura banku będą z powodu świąt zamknięte. 27r

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Stosownie do życzenia, z przyjemnością donoszę Sar.. że 1 i 2/10 podążę gdzie samot.. W każdym zaś razie 5/1½ jak dawniej na dłużej uprzejmie prosi.—Do widzenia Sok.. 7

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)	Przych. (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	10 55 r.	6 45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 33 p. p.	10 5 r.
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9 25 w.	6 10 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Osobowo-miejscowy z Piotrkowa do Sosnowic 3 kl.	7 — w.	10 50 r.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	8 45 p. p.	2 15 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 35 w.	8 20 r.
Warszawsko-terespolska:		
Pocztowy do Brześcia z wagonami 3 kl. i sypialnym dla pasażerów komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla komunikacji miejscowej	3 40 p. p.	1 45 p. p.
Towarowo-osobowy do Brześcia 3 kl.	11 15 w.	6 32 r.
Towarowo-osobowy do Brześcia 3 kl. (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pocztowo-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami petersburskiemi)	9 45 r.	7 50 w.
Warszawsko-petersburska:		
Pocztowy 3 klasy do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami (oprócz siedlecko-małkińskiej), a I i II kl. do Petersburga	9 28 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy do Petersburga	11 8 w.	4 23 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4 53 p. p.	9 3 r.
Z Wierzbołowa do Petersburga 3 kl.	2 23 r.	4 15 r.
Z Kowna do Petersburga	5 53 r.	11 45 w.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Iwangrodu (także do Lublina)	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).		
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 5 w.	11 — r.
Osobowy	8 55 r.	8 38 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	3 11 p. p.	3 20 p. p.

Rok XIX. **BIBLJOTEKA**

NAJCELNIEJSZYCH UTWORÓW LITERATURY EUROPEJSKIEJ

Miesięcznie kop. **50**, kwartalnie rs. **1** kop. **50**, półrocznie rs. **3**, rocznie rs. **6**, tak w Warszawie, jak i na prowincji wraz z przesyłką pocztową.

Bibljoteka Najcelniejszych Utworów Literatury Europejskiej

wychodzi w formacie większej 8-ki, 10—12 arkuszy druku miesięcznie, mieszcząc w sobie najznakomitsze płody poetyckie, dramatyczne, powieściowe, historyczne i moralno-filozoficzne wszystkich narodów Europy, ze szczególnem jednak uwzględnieniem literatury ojczystej.

W roku przyszłym pomieścimy pomiędzy innemi:

ostatnie dzieło jednego z najznakomitszych współczesnych fizjologów, profesora uniwersytetu w Turynie ANGELO MOSSO p. t.

ZNUŻENIE.

(La Fatica)

w przekładzie polskim **p. Maksymiliana Flauma.**

Autor w sposób najzupełniej przystępny i nader zajmujący mówi o zmęczeniu mięśni po pracy fizycznej, zarówno jak o zmęczeniu umysłu po pracy mózgowej, o wyczerpaniu uwagi, o prawach rządzących wszelkiemi funkcjami organizmu itd.

Rok 24. **TYGODNIK**

ROMANSÓW I POWIEŚCI

wychodzi raz na tydzień i zawiera najcelniejsze powieści autorów swojskich i obcych oraz kronikę tygodniową z życia społecznego, literackiego i politycznego.

Cena w WARSZAWIE kwartalnie kop. 75; NA PROWINCJI wraz z przesyłką pocztową rs. 1.

Prenumeratorzy, wnoszący bezpośrednio do biura wydawcy odrazu z góry całoroczną za rok 1892-gi prenumeratę, otrzymają jako

PREMJUM BEZPŁATNE

według dowolnego wyboru JEDNO z następujących dzieł:

Andrioli: *Bohaterki poezji polskiej* . . . Cena sprzedażna	rs. 2.—
Junosza Klemens: *Panowie Bracia*, powieść . „ „	rs. 1.—
Gomulicki Wiktor, Nowelle, tom jeden . . „ „	rs. 1.—
Dygasiński Adolf: *Z zagona i bruku* zbiór nowel, tom jeden	rs. 1.50
Pieśni Galla z rysunkami Czesł. Jankowskiego	rs. 1.—
Orzeszkowa Eliza: *Mirtala*, pow. z 15 ill. M. Kotarbińskiego	rs. 1.80
— *Meir Ezofowicz*, pow. z 26 ill. E. M. Andriollego	rs. 2.50
Kraszewski J. I. *U Babuni*, dwa tomy	rs. 1.50

Prenumeratorzy roczni Tygodnika Romansów i Powieści otrzymują BEZPŁATNIE.

Na koszta przesyłki jednego z pierwszych pięciu dzieł, należy nadesłać kop. 25, Orzeszkowej zaś i Kraszewskiego po kop. 35. 2144r

ADRES: Księgarnia nakładowa S. Lewentala, Nowy-Świat Nr. 41.

Nakładem księgarni i składu nut **G. Centnerszwera**, Marszałkowska 147, wyszło świeżo z druku:

Hennequin E. ZARYS KRYTYKI NAUKOWEJ,

przełożył **Fr. A. RAWITA.**

Cena kop. 90, pocztą rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach: 1820



Fabryka Staników Trykotowych

„JERSEY"

Poleca: **„JERSEY,"** **Żakiety, Ubranka** dziecinne, podług modeli świeżo z zagranicy przywiezionych. — **SZALE, CHUSTKI** wełniane po różnych cenach. — **HALKI** od rs. 1.50 do 10 rs. **KRAWATY** od 15 kop. — **BALAYESY** czarne, crême i białe, bardzo tanie.—**KREPLISY** od 6 kop. łokieć oraz

WOALEK wielki wybór **od 12 kop.**

„MANUFAKTURA KRAJOWA"

A. Brochocki,

12. Niecała 12. 1885

Czynności pomiarowe **do Banku Włościańskiego** oraz wszelkie inne w zakres miernictwa wchodzące, **wykonywa** z możliwym pośpiechem **jeometra przysięgły klassy II-ej** 46R

Sylwin Majewski,

Wspólna 44, mieszkania 5.

CONSERVATOR,

Wzmacnia osłabione korzenie włosów, oczyszcza skórę z łupieżu, zabezpiecza od wyłysienia.

St. Górski.

6 **Leszno № 4.**

Cena rs. 2.

50% niżej kosztu.

WYPRZEDAŻ:

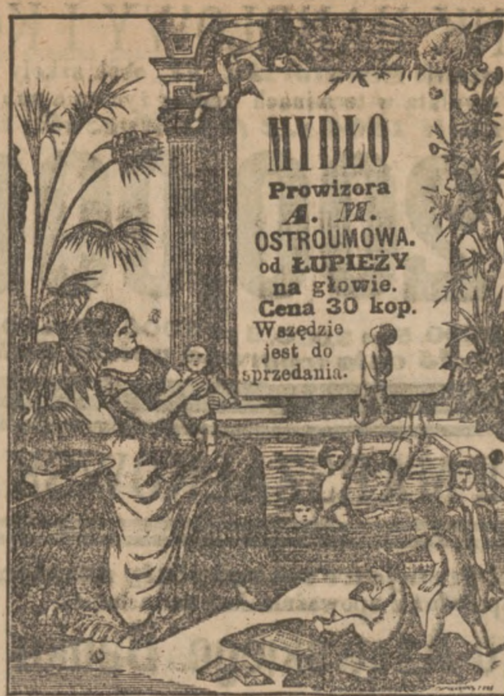
Szkła, Porcelany i Zabawek, z powodu zwinięcia sklepu z dniem 8-ym Stycznia 1892 r. Nowy-Świat № 41, S. Weretin. 1870

HANDEL

korzenny i galanteryjny

jest do sprzedania zaraz, z towarem, urządzeniem i mieszkaniem, **w Hrubieszowie**, gub. Lubelskiej.—Do objęcia interesu potrzeba około 3 tysięcy rs.—Firma egzystuje 32 lat.

Bliższa wiadomość u W. Pawłowskiej w Hrubieszowie. 1857



MYDŁO

Prowizora

A. M.

OSTROUMOWA

od

Łupieży

na głowie. 1827r

Cena za kawałek mniejszy kop. 30.

podwójnej wielk. kop. 50.

Wszędzie jest do sprzedania.

Sprzedaż na Królestwo Polskie w Warszawie, w aptece Magistra farmacji W. Karpińskiego.

Lokal na Restaurację,

do wynajęcia zaraz.—Plac Ś-go Aleksandra № 2.—Wiadomość u rządcy. 4



„Exsiccator,"

niezbędny środek dla każdej budowy, fabryk, obywateli miejskich, ziemskich i t. p.—**Broszurka** ilustrowana bezpłatnie. Adres: **Ritter**—Warszawa. 2105R

OGŁOSZENIE.

St.-Petersburski Pułk Grenadjerów, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 23 Grudnia, (4 Stycznia) 1891|2 r., o godz. 11-ej zrana, w Koszarach Sierakowskich w Kancelarji pułkowej, odbywać się będzie licytacja na dostawę w roku 1892 mięsa i innych produktów potrzebnych dla przekarmienia pułku. — Życzący przeto podjąć się dostarczenia powyżej wymienionych artykułów żywności, raczą się zgłaszać do Kancelarji w dniu oznaczonym. 48r

---

SARPINKA

[illegible] ręczna [illegible] Dam i dzieci.

Nowości fasonowe i gładkie na lato roku 1892.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

Album z próbkami wysyła się na żądanie, począwszy od mies. Grudnia roku bież. za opłatą kop. 40, które nadesłane być mogą w markach pocztowych, w liście rekomendowanym do Saratowa.

Kantor Główny i Handel Centralny,

SARATÓW PASSAŻ **ŁAPTIEWA.**

Oddziały:

MOSKWA, Pietrowska, pomiędzy zaułkami Kuznieckim i Sołtykowskim, wprost Magazynu Wandrag.

KAZAŃ. Od Stycznia r. 1892, przy placu Nikołajewskim, w domu Juszkowa.

w Tyflisie od Listopada r. b. 1891

Fabrykanci i właściciele Domu [illegible] 1891r

BENDER & STEPANOW

SALON MÓD

M-me Henriette,

24, Senatorska 24, 1-sze piętro.

Z kończącym się sezonem sprzedaje kapelusze **po cenie niżej kosztu**, czem się poleca Szanownym Paniom. 37R

SKŁAD

NAJWYŻEJ zatwierdzonego Towarzystwa

fabryki wyrobów porcelanowych, fajansowych i majolikowych

M. S. KUZNIECOWA,

z dniem 1 Stycznia roku 1892, przeniesionym zostaje z Nalewek

na róg ul. Senatorskiej i Placu Resursy Kupieckiej,

do domu Halperta № 32, na wprost Bardeta, w Warszawie. 1936R

Książki w cenach zniżone.

Księgarnia i Skład Nut ***Maurycego Orgelbranda,*** naprzeciw posągu Kopernika, przeznaczyła p e w n ą ilość książek z wielkich zapasów swoich do zbywania, **po cenach znacznie zniżonych** i to na czas ograniczony. ***Katalog działu literatury pięknej, po cenach zniżonych*** wydrukowany, na żądanie wydaje się lub pocztą bezpłatnie wysyła.

Katalogi innych działów w druku. 2091r

SKŁAD MEBLI BAMBUSOWYCH **ulica Nowo-Senatorska Nr 2, I-sze piętro** otrzymał nowy transport bardzo gustownych i zarazem niedrogich przedmiotów i **takowe poleca.** 36R

Zatwierdzona



Marka fabryczna

Wyłączny Skład ORYGINALNEGO PIWA

Zatwierdzona



Marka fabryczna

PILZEŃSKIEGO i KULMBACHSKIEGO ROMUALDA LENARTOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54.—Telefonu 18, w Warszawie.

Z powodu, iż w ostatnich czasach pojawiły się naśladownictwa **zagranicznych Piw oryginalnych**, uprasza się Szanownych Klijentów i Konsumentów **ORYGINALNEGO PIWA PILZEŃSKIEGO**, o łaskawe **ZWRACANIE UWAGI NA ZAMIESZCZONĄ POWYŻEJ MARKĘ FABRYCZNĄ**, wypalaną po obu stronach korka każdej butelki. 3

„Żądać Koniak „Impérial"



w Warszawie, Śliska 35,

odznaczony medalami na Wystawie w Warszawie i Brukseli 1891 r., za czystość produktu.

Analizy prof. Milicera, D-ra Nenckiego i D-ra Zawadzkiego, utwierdzają, że Koniak „Impérial," jest wyrobem z czystego wina i niczem się nie różni od dobrych francuzkich Koniaków, a zatem zalecany być może chorym, rekonwalescentom i koneserom, jako zdrowy i wyborny napój.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych **Handlach Win i Towarów Kolonjalnych** w Warszawie i Królestwie.

Hurtowa od 3 wiader, w Kantorze fabrycznym. 45R

Kulki do strzelania. Kulki do iluminacji.

Hurtownie i detalicznie

do sprzedania w Składzie wyrobów Szklannych

Fabryki A. DUTFOIS.

Potrzeby do Aptek, Zakładów Chemicznych, **Perfumeryj**, Cukierni, oraz naczynia i przybory **Stołowe**, do trunków i napojów, śniadań i obiadów, do oświetlania służące, Kancelaryjne i wiele innych, a także

SŁOJE z pokrywkami hermetycznemi do konserwów, konfitur, owoców, marynat itd.

Wanienki do baterji elektrycznych.

Wielki wybór

wytwornych przedmiotów do Toalety.

Moskwa, róg Marosiejki i Złatoustinskaho per., dom Chwoszczyńskiego 47r

---

HERBATA

FIRMY DOMU HANDLOWEGO

WOGAU i K° w Moskwie,

z Banderolą Rządową,

nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie

W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39**, wprost Giełdy,

Telefonu Nr 280. 2041R

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 4r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.



L'URBAINE

FRANCUZKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE

Najwyżej zatwierdzone dla operacji w Rossji w d. 2 Czerwca 1889 r.

Kapitał zakładowy 12,000,000 franków.

Fundusz rezerwowy do dnia 1 Stycznia 1890 r. 65,000,000 franków.

Kaucja złożona w Banku Państwa rs. 500,000.

Towarzystwo **L'Urbaine** zawarło w 1890 r. we Francji i w innych państwach Europy nowych ubezpieczeń na **50,000,000 franków.**

Nad czynnościami Towarzystwa ustanowiona ciągła **faktyczna Kontrola Rządu**, której koszta ponosi Towarzystwo a nie **ubezpieczeni.**

Do wielu z nader licznych kombinacyj ubezpieczeń przywiązana jest t. z. **„gwarancja,"** na zasadzie której Towarzystwo umarza ubezpieczonym składki wrazie obłożnej choroby, a wypłaca $^3/_5$ **ubezpieczonego kapitału** niezwłocznie, bez względu na termin polisy, w razie kalectwa lub w ogóle niezdolności do pracy, resztę zaś t. j. pozostałą ćwierć ubezpieczonego kapitału Towarzystwo wypłaca w terminie polisy ubezpieczonemu, lub jego spadkobiercom.

Przykład: Pan X, w wieku lat 37, zawarłszy ubezpieczenie mięszane z **„gwarancją"** na lat 20 na summę **25,000 rubli** w niespełna rok, w skutek nieszczęśliwego wypadku, stał się niezdolnym do pracy. Towarzystwo **L'Urbaine** wypłaciło mu $^3/_4$ ubezpieczonego kapitału t. j. **18,750 rubli**, zachowując resztę do upływu terminu ubezpieczenia i zwalniając go od dalszych składek.

Głuwna Reprezentacja na Królestwo Polskie

DOM BANKIERSKI

MIECZYSŁAW EPSTEIN

w Warszawie. Mazowiecka Nr 9.

PP. Ajenci życzący sobie pracować dla Towarzystwa L'Urbaine, zechcą zgłaszać się do Jeneralnej Reprezentacji w Warszawie. 1663r

---

Doniesienie III.

CENY WYJĄTKOWO ZNIŻONE.

W Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika, do nabycia **w pojedyńczych egzemplarzach**, za **ceny wyjątkowo nizkie:**

Reclus Elisée, La Terre I Les Continents, II L'Océan, l'Atmosphère, La vie. W opr. paryzkiej, ze złoconemi brzegami. Cena tomu 10.35, zniżona na rs. 6 każdy. — **Les splendeurs de l'Art en Belgique.** Texte par. M. M. Mohe Fétis et Van Hasselt. Ilustr. par Hendrick X. et Stroebant. W opr. z płótna ze złoceniami i złotemi brzegami. Cena rs. 9, zniżona na rs. 4.—**Les Mystères de l'Océan**, par A. Mangin (ze znaczną liczbą drzeworytów), w opr. oryginalnej paryzkiej, ze złoconemi brzegami. Cena rs. 7.50, zniżona na rs. 4. — **La chasse au lion** par J. Gérard (le tueur de lions), Ed. illustrée p. *Gustav Doré*. Opr. oryg. paryzka, ze złoc. brzeg. Cena rs. 5.40, zniżona na rs. 3.—**La Chine**, racontée, p. *L. Oliphant*, illustrée p. les principaux artistes. W opr. oryg. paryzkiej, ze złoconemi brzegami. Cena rs. 5.40, zniżona na rs. 3. — **Autour de Paris**, Promenades historiques p. J. Levallois (illustrée). W opr. oryg. paryzkiej, ze złoconemi brzegami. Cena rs. 2.70, zniżona na rs. 1.50. — **Voyages dans le Nord de l'Europe**, par J. Leclercq. (Z drzeworytami). W opr. kartonowej. Cena rs. 1.80, zniżona na rs. 1. — Toż samo w opr. oryg. paryzkiej, cena rs. 5, zniżona na rs. 2.50. — **L'Afrique Occidentale.** Nouv. Aventures de chasse et de voyage par P. de Chaillu. Ed. illus. de 60 vignettes. Cena rs. 5.40, zniżona na rs. 3. — **Les États-Unis et le Canada**, par. X. Marmier. W opr. naślad. płótno angiels. Cena rs. 2, zniżona na rs. 1.20. — **Nouvelle chasse aux Papillons**, par. M. Castillon, illustrée de 12 superbes planches coloriées. Opr. paryzka, ze złoconemi brzegami. Cena rs. 7.20, zniżona na rs. 4. — **L'Oracle de tous les temps**, illustrée par Demoraine, Fontaine etc. Cena 90 kop., zniżona na 60 kop. — **Les Veillées des Salons.** Album des Familles. Nouv. Contes histor. et moraux, par. A. Vanauld. W opr. z płótna angiels., ze złoceniami. Cena rs. 3.50, zniżona na rs. 2. — **Visites au jardin zoologique d'acclimatation**, par. M. Barr. Illustrée par Freeman et Van Dargent. Opr. w płótno ang., ze złoconemi brzegami. Cena rs. 3, zniżona na rs. 2. — **Magasin pittoresque.** Rok 1885, 86, 87. Cena z każdego roku rs. 5.50, zniżona po rs. 2.50. **La Nouvelle Revue** (pismo miesięczne), drugie półrocze 1890 r., złożone z 12 zeszytów. Cena rs. 13.75, zniżona na rs. 5. — **Almanach de Gotha**, za lata 1875, 1882. W opr. oryginalnej. Cena po rs. 3.30. zniżona po rs. 1.50. 2092r

---

TRANY LEKARSKIE tegoroczne,

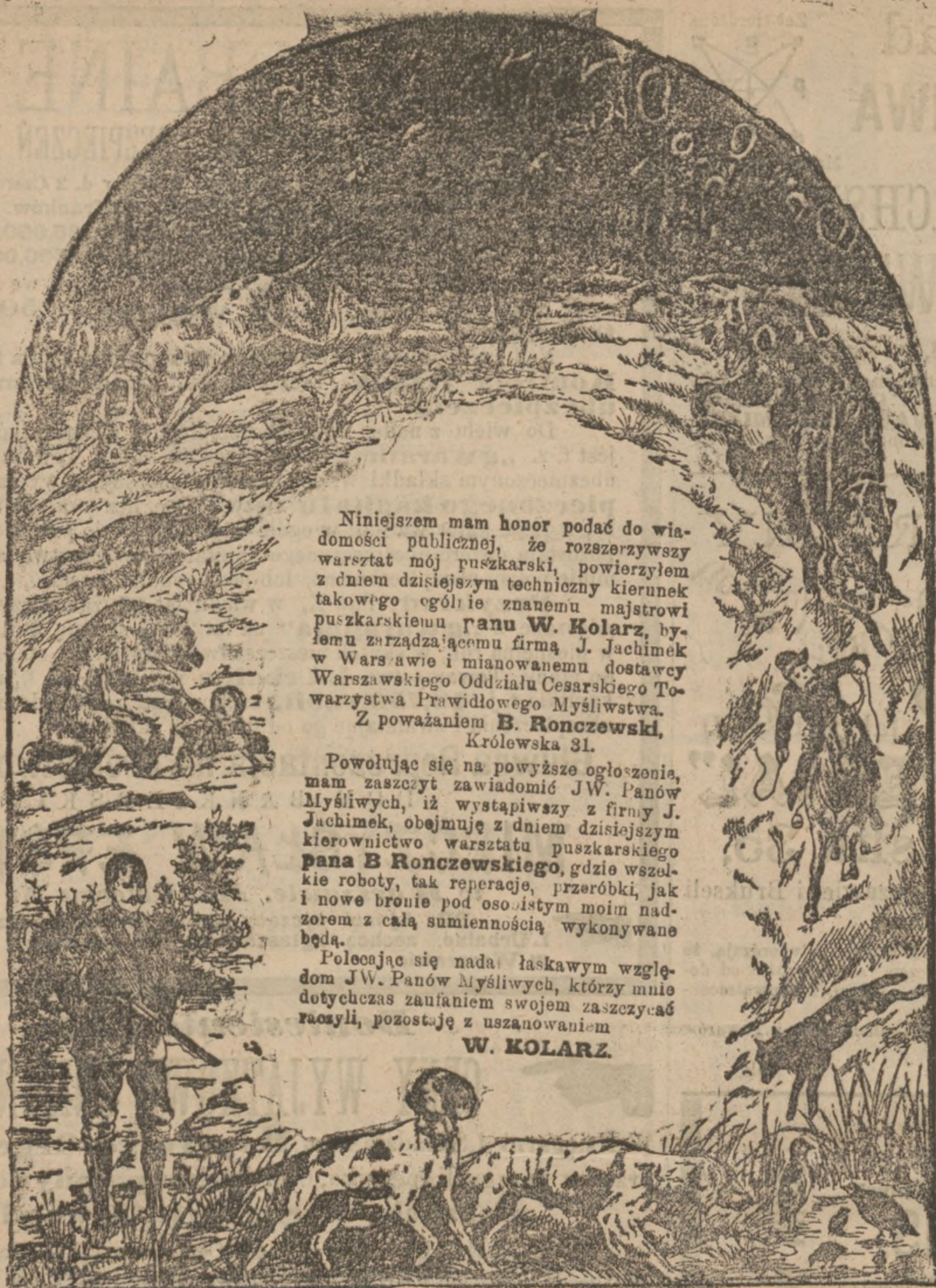
żółty oraz biały parowy prawdziwy LOFODZKI,

nadeszły do Składów Aptecznych 1869R

HENRYKA WELTA,

ulica **Przejazd Nr 5**, wprost ulicy Długiej,

ulica **Nalewki Nr 11**, wprost Ogrodu Krasińskich.





!!!500,000!!!

Binokli i Okularów w najrozmaitszych oprawach, do nabycia w zakładzie niżej podpisanego. Obfitość taka szkieł daje mi możność najściślejszego onych zastosowania do każdego wzroku.—Prócz tego polecam na **sezon karnawałowy** znaczny dobór **Lornetek** teatralnych i damskich, służyć mogących jako stosowny **podarunek ślubny**.—Barometry, Termometry, Narzędzia chirurgiczne, **Woreczki** hygieniczne, **Gąbki** ochronne, Bandaże i t. p.; zakładam również na żądanie **Dzwonki** elektryczne, **Telefony** i Piorunochrony. Przyjmuję reparację. Wszystko **„najtaniej."**

Juljan Dreher,
44r **Optyk, Szpitalna № 6.**

OGŁOSZENIE.

Dnia 26 Grudnia (7 Stycznia), o godzinie 11 przed południem, **w Pułku Wołyńskim Lejb-Gwardji**, odbędzie się **licytacja na dostawę mięsa** dla Pułku, od 1 (13) Stycznia 1892 r. do 1 (13) Stycznia 1893 r.—Życzący uczestniczyć w licytacji, winni posiadać kaucję nie mniej 500 rubli. 2

12. Miodowa 12,

wprost Sądu Okręgowego.

Tania Wyprzedaż:

Dywanów, Serwet, Pokrycie meblowe.
Portjery, Płótna.
Firanki tiulowe od 15 kop.,
Chodniki od 10 kop.
Ręczniki od 6 kop. 10

BEZPŁATNIE.

Buchalterji listownie!

wyucza z upoważnienia Władzy
specjalista **S. Rogulski,**
Erywańska 8. 9

Lekcje - korespondencje próbne

Prześliczne urządzenie sklepowe,

po zwiniętym magazynie bielizny, sprzedane zostanie przez publiczną licytację w dniu 24 Grudnia (5 Stycznia) 1891—92 r., t. jest we Wtorek, o godz. 11-ej zrana, w sklepie przy ulicy Nowo-Miodowej № 2, pod firmą „Moskiewski Magazyn." 8

Syndycy tymczasowi massy upadłości Aleksandra Rabinowicza.

zawiadamiają, że licytacja pozostałych Towarów w magazynie pod firmą „Moskiewski Magazyn," przy ulicy Nowo-Miodowej № 2, odbywać się będzie w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1891—92 r., t. j. w Poniedziałek, o godzinie 4-ej po południu. Licytacja zaś bardzo ozdobnego urządzenia sklepowego, odbędzie się w d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1891—92-go r., t. j. we Wtorek, o godz. 11-ej zrana.
Warszawa, d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1891/92 r.

Jan Klemens Czajkowski,
Adwokat Przysięgły, Karmelicka № 4.
Jan Lande, współwłaściciel firmy „Michał Lande", Tłomackie № 1. 7

Mając zdeponowane z p. D. M. Szereszewskiego summę rubli 3150 na imię Hersza Feldbluma i Froima Fuksa, w d. 1 Marca 1890 r., na tąż summę wydane zostały przez tegoż Szereszewskiego dwa równobrzmiące kwity płatne w d. 1 Marca 1891 roku, a w d. 14 Października 1891 r., upłacono a conto rubli 2.000 i odnotowano na kwitach depozytowych; wyżej powołane kwity zaginęły, przeto ostrzegamy, aby nikt takowych kwitów nie nabywał, gdyż stosowne kroki poczynione zostały.

H. Feldblum i
1883 ***Efroim Fuks.***



C. M. SCHRÖDER,



St.-Petersburg, 52, Newski Prospekt.

FORTEPIANY od rs. 550.

DOSTAWCA ICH CESARSKICH MOŚCI

PIANINA od rs. 400.

Cesarza Wszech Rossji, Cesarza Niemieckiego i Cesarza Austrjackiego, oraz Ich Królewskich Mości Króla Duńskiego i Króla Bawarskiego.

Fortepiany i Pianina fabryki ***„C. M. Schröder,"*** począwszy od roku 1873, na wszystkich wystawach wszechświatowych otrzymały **Najwyższą nagrodę** i skutkiem tego uznane zostały przez Jury Międzynarodowe nie tylko **za najlepsze w Rossji,** lecz wartością swoją w niczem nie ustępujące wyrobom najpierwszych fabryk amerykańskich i niemieckich.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 1519r

Nauka i wychowanie.

A) **Zakład** Froeblowski Marji Keller, Senatorska № 11, dawny dom Roezlera. Po południu oddzielne lekcje gimnastyki. 92

Biuro nauczycielskie W. Max, Szkolna 8. Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. 21

Biuro rekomendujące nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Warszawa. Jasna 2. Dąbrowska. 38683

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski. Wykład ustny lub listowny. Lekcje—korespondencje próbne bezpłatnie. Erywańska № 8. 38225

Dla ucznia 12-letniego poszukuje się młodego człowieka z wyższem wykształceniem do towarzystwa w dni świąteczne i galowe i ferje od południa do wieczora. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Uczeń." 38156

Francuzka patentowana udziela lekcyj 2 rs. miesięcznie. Wiejska 3—10, róg Instytutowej. 38634

Języka niemieckiego udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody, ulica Marszałkowska 142. 36812

Lekcje francuzkiego i konwersacji udzielam u siebie i na mieście. Śliska 50, m. 35, od 3—4 lub 6—7. 38385

Nauczycielka z wyższą muzyką i francuzkim, potrzebna zaraz na wieś. Świadectwo wymagalne. Od 4 ej do 6-ej, od 1-ej do 6-ej Chmielna 112, m. 14. 26

Konwersacja francuska i niemiecka w godzinach wieczornych. Włodzimierska № 6, mieszk. 11. 88

Nauczycielka języków, nauk, muzyki, udziela lekcyj. Wspólna 12, m. 21. 126

Młoda paryżanka ma kilka godzin wolnych. Świętokrzyzka 18, m. 5. Wiadomość: od 5½—7½ wieczorem. 102

Nauczycielka posiadająca języki z konwersacją, muzykę, poglądową metodą udziela przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj.—Orla 10. mieszk. 5. 98

Pomieszczenie wygodne dla kształcących się w inst. muzycznym, lub zakładach naukowych, pomoc, opieka rodzicielska u nauczyciela, ceny umiarkowane. Nowo-Senatorska 3, mieszkania 7. 38133

Potrzebna nauczycielka z konwersacją niemiecką i francuzką na demi-place. Oferty w kiosku, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskich dla M. C. 38618

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Graniczna 10, m. 8. 38422

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, m. 5, od 4-ej do 8-ej. 38527

Realista 6-ej klasy, z niemieckim, potrzebny na godzinę za rs. 6. Marjensztadt № 3, mieszkania 3. 42

Szkoła kroju systemem najlepszym Worth'a Skwareckiej. Uczennice praktykują na materjałach i uczą się szycia pod zarządem specjalistek. Kurs sukien i ubrań dziecinnych rs. 10, z okryciami 15. Plac św. Aleksandra 14—6. Pensjonarki przyjmuję. 38425

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, z francuskim i niemieckim, udziela lekcyj, korepetycyj. Tamka 19, m. 19. 101

Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Metoda własna, dyplomowana w Paryżu, bez poprawek. Książki pierwszy i drugi kurs. Fasony z bibuły. 65

W czasie świąt student upoważniony od władzy, udziela lekcyj przedmiotów, w których uczeń jest słaby. Ordynacka 8, m. 28, od 6—8. 38431

Doniesienia osobiste.

„Blondynka i Brunetka 22 i 24" list na poczcie. 155

Blondyn, kawaler, lat 27, katolik, z pewnem utrzymaniem, pragnie poznać izraelitkę uczciwą, pracowitą, w celu matrymonjalnym.—Oferty poste-restante Warszawa dla Zygmunta Blondyna. 38709

Chciałbym się ożenić z panną lub wdową średniej inteligencji, ale praktyczną, energiczną, obeznaną z handlem i mającą gotówki około tysiąca rubli. Sam zaś jestem kawalerem lat 40, zdrów i posiadam sklep dobrze prosperujący, dający spokojny, przyzwoity byt. Myślę zupełnie serjo, zapewniam jednak dyskrecję i w razie niedopełnienia moich serdecznych życzeń, zwrócę korespondencję. Proszę bardzo w uczciwy sposób traktować, a kto wie, czy nie znajdzie dwoje ludzi szczęścia na tej drodze. Listy pod „Wzajemne szczęście" poste-restante Warszawa. 38539

Dla „Blondynki i Brunetki 22 i 24" raczą odebrać list z poczty od Przemysłowca pod lit. S. T. O. z Łomży. 153

Dla „R. S. 32" list na poczcie od „Rezedy." 103

Dla Samotnego list na poczcie. 18

Dla J. R. 25 list na poczcie. 60

Gwiazdeczka 2,000 list na poczcie od Adama. 66

Kawaler lat 28, blondyn, z dużemi wąsami, dobroduszny i wesoły egoista, z utrzymaniem 1,500 rs. w Warszawie, z dalszą przyszłością jako fachowiec w służbie rządowej, pragnie pojąć za żonę pannę przystojną, wesołą, łagodną, lat 17—23, z dobrem wykształceniem i wychowaniem; posag niewymagalny. Proponuję serjo. Tymczasowy adres pod hasłem M. H. E. Warszawa poste-restante. O przesłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 38567

Kawaler, katolik, lat średnich, brunet, urzędnik-inżenier, z wyższem stanowiskiem etatowem, poszukuje żony, panny lub wdowy bezdzietnej, do lat 28, polki lub francuzki, z zacnej rodziny, wykształconej i posażnej. Oferty proszę składać poste-restante „Urzędnik", zawiadamiając. 38361

List na poczcie dla R. S. 32. 115

Młody człowiek, katolik, w wieku lat 29, brunet, handlowiec, posiadający rocznej pensji rs. 1,800, pragnie przez korespondencję, nie mając żadnych bliższych stosunków, któreby dały mu możność poznać jaką panienkę, wstąpić w związki małżeńskie z panną od lat 19—21, z porządnej rodziny, przyjemną i przytem muzykalną. Posag niewymagalny. Oferty, na które postaram się odpowiadać, poste-restante dla Handlowca R. K. 1800. 38570

Młody niemiec, chrześcjanin, zajmujący poważne stanowisko, pragnie zawrzeć znajomość w celu matrymonjalnym z młodą panną, inteligentną, mającą posagu 30,000 do 40,000 rs. Oferty proszę składać pod lit. X. X. X. poste-restante Warszawa. 38508

Mińsk. gub. „J." ma list na poczcie. 24

Od Żm. „Wojskowemu 37" Łódź list wysłany podług własnego jego adresu. 61

Panna 23-letnia, z zacnej szlacheckiej rodziny, pracowita i gospodarna, z posagiem 60 tysięcy rubli, poszukuje dobrego męża.—Tylko prawdziwie solidne oferty katolików, niezadłużonych obywateli, doktorów, adwokatów lub przemysłowców uprasza się nadsyłać pod adresem: Jaskółka, Warszawa poste-restante. Proszę o fotografję. 38446

Wykształcony własnemi środkami prawnik, dążący do wyższego stanowiska, życzy poznać w celu matrymonjalnym pannę młodą, przystojną, zamożną. Szczegółowe oferty nadesłać proszę Warszawa poste-restante dla „Oryginalnego." 38720

Z. Z. Z. 100 list wysłano. 101

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Administrator z długoletnią praktyką poszukuje odpowiedniego miejsca tu lub na wsi, na żądanie kaucja do banku rs. 5,000 lub na pierwszy numer hypoteki. Oferty: Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26, „Poszukującemu X." 15r

Angielka z Londynu, (gruntownie francuzki, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 38068

Bona niemka poszukuje miejsca. Oferty w Kurjerze pod lit. W. 127

Gospodyni w średnim wieku poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Oboźna 7, m. 28. 72

Inżenier-mechanik, w sile wieku, poszukuje posady zarządzającego w cukrowni, młynie lub fabryce machin. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. K. L. 38596

Maszynista zdolny do maszyn parowych, z dobremi świadectwami, dokładnie wypraktykowany, oszczędzi opału, w samej dobie wieku, poszukuje stałego zajęcia. Ul. Wronia № 13, mieszk. 27. 33

Młoda osoba, z metodą Froebla, nauką poglądową, obcemi językami i gimnastyką, poszukuje zajęcia, może być demi-place. Mazowiecka 1—4, od 12 do 4-ej. 50

Młoda osoba, posiadająca wszystkie warunki na pannę sklepową lub kasjerkę, poszukuje odpowiedniej posady. Może złożyć kaucję. Oferty proszę adresować: Aleja Jerozolimska № 43, mieszk. 13. 51

Młoda, inteligentna panienka, znająca dobrze gospodarstwo, krawieczczyznę, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na wyjazd. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera dla „Marji." 17

Młody, energiczny fachowiec, z zagranicznem wykształceniem, poszukuje zarządu fabryką maszyn, większemi warsztatami lub podobnej posady biurowej lub innej od 1 stycznia, w Królestwie lub Cesarstwie. Posiada ewikcję hypoteczną. Oferty sub W. M. K. poste-rest. Sieradz. 38218

Młody człowiek, polak, posiadający języki polski, russki i niemiecki, obeznany z buchalterją, życzy objąć miejsce buchaltera lub inne od 1 (13) marca. Oferty pod adresem Kul- Nieśwież gubernja mińska P. F. 38098

Osoba inteligentna poszukuje miejsca gospodyni, bez wynagrodzenia. Wiadomość: Świętokrzyzka 7, m. 22, od 5 do 8-ej. 110

Osoba średnio wykształcona, przybyła ze wsi, znająca się b. dobrze na gospodarstwie wiejskiem, kuchni, robieniu zapasów zimowych i prasowaniu koszul mezkich, poszukuje miejsca gospodyni. Bednarska № 12, wiadomość u stróża. 45

Osoba inteligentna, posiadająca niemiecki, francuski, poszukuje zajęcia przy familji za opalane mieszkanie bez mebli, niedaleko Krakowskiego-Przedmieścia. Wiadomość: Trębacka № 2, m. 10. 133

Osoba w średnim wieku, panna, poszukuje miejsca do towarzystwa przy osobie starszej, płci żeńskiej lub za lektorkę na przychodnią. Leszno 9, m. 13. 121

Panna znająca krój francuski i krawieczczyznę szuka zajęcia prywatnie. Graniczna № 9—17. 19

Paryżanka wykształcona szuka zajęcia na godziny. Bracka 8—12, rano. 90

Panna młoda, przystojna, inteligentna, pracowała 5 lat w jednej z firm poważniejszych i umiejąca ubierać kapelusze, poszukuje pracy jako kasjerka lub sklepowa; w razie potrzeby może być złożona niewielka kaucja. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. S. W. 93

Skończony technik z Moskwy poszukuje zajęcia jako rysownik. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. A. Gr. 116

Zdolna krawcowa szuka zajęcia i przyjmuje upinanie. Dzielna 76, m. 2. 38609

Znam doskonale krój, krawieczczyznę, bieliznę, język niemiecki, mogę wyręczyć panią w gospodarstwie, pragnę miejsca na stałą. Żelazna № 46, m. 7. 37

20 rs. miesięcznie. Młody człowiek, handlowiec, poszukuje posady. Oferty w Kurjerze dla „Aleksandra." 38367

b) Zaofiarowane.

Ajentów zdolnych, mogących przyjmować zamówienia na przesadzanie kwiatów w domach prywatnych, poszukuje się. Wiadomość zrana od 9 do 12--ej. Karmelicka 7, mieszkania 6. 21r

Buchalter rutynowany, mówiący po niemiecku i znający dokładnie korespondencję polską i russką, znajdzie natychmiast zajęcie w większym zakładzie fabrycznym. Tylko mający dobre świadectwa zechcą składać oferty w ekspedycji tegoż pisma sub. R. W. № 23. 84

Do Najlepszej pralni bielizny, Sienna № 13, potrzebna jest uczennica. 38546

Do fabryki kwiatów B. Grabskiej, ul. Długa 12, potrzebna jest panna do zwijania, kompletnie uzdolniona. 38419

Inteligentni, zdolni ajenci potrzebni za dobrą prowizją. Oferty „Techniczny" przyjmuje Kurjer. 24r

Lekarz potrzebny do miasteczka Stołbcy, gub. mińskiej. Wiadomość w aptece Ciechanowicza „Stołbcy." 12

Osoba znająca praktycznie francuski, skromnych wymagań, znajdzie miejsce na wsi jako towarzyszka. Zgłaszać się: Chmielna 5, m. 3, od 10—12-ej, do czwartku. 82

Potrzebna od Nowego Roku bona froeblówka, polka lub niemka, młoda, do jednej dziewczynki. Wiadomość: Grzybowska № 21, mieszk. 4, od 4 do 6-ej. 38660

Pomocnik buchaltera ze znajomością języka niemieckiego i kaligraficznym charakterem pisma, poszukuje tutejszy dom handlowy. Własnoręczne oferty składać należy pod lit. A. Z. w administracji Kurjera. 38633

Potrzebne uczennice do kwiatów, zaraz płatne. Nowolipie № 34, mieszk. 2. 38670

Potrzebna jest osoba zdolna do zarządzania fabryką kwiatów. Senatorska 10, mieszkania 14. 38611

Potrzebny młody człowiek do detalicznej sprzedaży wina, z kaucją 300 rs. Pensja 25 rs. i pokój przy sklepie na mieszkanie. Oferty składać w Kurjerze pod wyrazem „Wino." 27

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne do kwiatów. Długa 35. 3655r

Praktykant potrzebny zaraz do interesu technicznego. Ładny charakter pisma, znajomość języków polskiego, russkiego, niemieckiego, konieczna. Oferty przyjmuje „Praktykant." 23r

Potrzebna zaraz na wyjazd francuzka do towarzystwa. Pańska 15, m. 22. 85

Praktykant przychodni może być przyjęty do pracowni wyrobów elektrotechnicznych i mechanicznych. Taychert, Elektoralna 11. 36

Potrzebny jest uczeń do cukierni C. Rejnchard, róg Złotej i Wielkiej № 21. 44

Potrzebna sklepowa obeznana z fachem farbiarskim, znająca trochę krawieczczyznę, z dobrą rekomendacją. Wiadomość: Nowolipie № 44, w bramie na lewo. 55

Potrzebni pośrednicy do sprzedaży interesu handlowego. Kantor Kurjera Z. R. 62

Potrzebna jest panna zdatna do szycia, lecz bez kroju. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszk. 7. 68

Potrzebny wykwalifikowany leśnik do zadrzewiania znacznych przestrzeni lasem.—Tylko prawdziwie zdolni leśnicy zechcą składać oferty w Kurjerze pod adresem „Leśnik." 78

Potrzebna jest panna służąca z językiem niemieckim natychmiast. Nowy-Świat 53, stróż wskaże. 23

Staniczarka uzdolniona potrzebna na wyjazd. Wiadomość: Nowy-Świat № 25, mieszkania 13. 52

Uczeń przychodni do składu papieru i galanterji potrzebny zaraz. Dobre wychowanie, poważna rekomendacja i świadectwo z ukończenia czterech klas, warunki konieczne. Oferty do Kurjera Warsz. pod „Papier." 39

Uczeń potrzebny do zakładu felczerskiego.—Wiadomość: Bielańska № 9. 38679

Uczeń inteligentny potrzebny do fabryki pudełek. Marszałkowska 62. 38692

Kupno i sprzedaż.

Adres: Chmielna 15. Indyków tuczonych znaczna partja nadeszła. Pierniki litewskie. 41

Bilard do sprzedania. Piwna № 29, w bawarji. 113

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 3r

Bilard tanio do sprzedania. Chmielna 44, J. Borkiewicz. 38331

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów 56 próby od rs. 2 kop. 80, kolczyki wężykowe od rs. 1 kop. 90, krzyżyki od rs. 2 kop. 50, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski Nowy-Świat № 36. 3565r

Dery sezonowe, Australskie mydło restytucyjne dla psów, koni, nawozy guano, fosforgips do przesypywania oborników. Mierosławski. Elektoralna 5. 3657r

Do sprzedania tanio meble. Ulica Śliska № 53, m. 1. 38622

Do sprzedania futro szopy, dwa kontuary orzechowe z oszklonemi gablotkami, aparat fotograficzny, szkło stołowe starożytne, w sklepie mącznym, Praga ulica Targowa № 18/21, 20. 38705

Do odstąpienia skład węgla. Królewska № 3/412d. 100

Do sprzedania meble bordo salonowe, urzędowej roboty, eleganckie. Zielna № 15, mieszkania 2. 97

Do sprzedania suknia czarna aksamitna, mało używana. Wiadomość: magazyn p. Allimant, Niecała 12. 47

Do sprzedania szczenięta wyżły, pontery. Hoża 24, m. 9. 46

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Futro magnackie, podbite elkami, z bobrowym kołnierzem, do sprzedania za pół ceny, Wiadomość: Praga, Targowa № 32, mieszk. 17. w oficynie lewej. 38194

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble różnych najświeższych fasonów, krzesła od rs. 18 tuzin, a także wynajmuje takowe. 38494

Fortepian nowego systemu, zagraniczny, do sprzedania. Resursa Obywatelska, mieszkania 2. 107

Fortepian czarny tanio sprzedam. Nowolipie 9, u gospodarza. 96

Fortepian krótki, 7 oktaw, zagraniczny, tanio sprzedam. Długa 25, lombard. 136

Jest do sprzedania krzyż żelazny na grób.—Królewska № 29, u stróża. 109

Jagody czarne, wiśnie bez cukru używane na zupy, w butelkach i słoikach, począwszy od 15 kop. Szczaw, szpinak i włoszczyznę suszoną, szczaw marynowany, poleca fabryka, Freta 33, mieszk. 11, lub Chmielna 10, mleczarnia. 29

Kupię psa doga rocznego, dobrze utrzymanego, zdrowego, bez znaczniejszych odmian maści. Aleja Jerozolimska № 41, m. 1. 38639

Kawa hygieniczna mielona, znana z wybornego smaku i zdrowotności, zawsze świeża, w składzie towarów russkich T. Stanisławski pod Teatrem oraz w handlach spożywczych i kolonjalnych. 37669

Lando fabryki Sommera, w bardzo dobrym stanie, dwa konie, uprząż na jednego, do sprzedania. Włodzimierska 12. 154

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 38572

Maszyna Singera nożna tanio do sprzedania. Ciepła 10, mieszk. 7. 76

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 39. 14

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 38000

Maszynę do szycia kapeluszy słomkowych sprzedam. Dzika 29, mieszk. 31. 38412

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 38718

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 105

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, kredensy, biura, sofy i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka № 16, mieszkania 13, w bramie na lewo 37262

Maszyna pończosznicza, zupełnie nowa. № 14, do sprzedania. Nowomiejska 16, stróż wskaże. 3664r

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 37474

Na święta russkie drobna galanterja, różne praktyczne podarki, hafty russkie. Wspólna 37, mieszk. 7. 135

Obraz duży, ładny, stary, do sprzedania.— Ul. Wspólna № 36, mieszk. 1. 40

Para koni powozowych do sprzedania. Nowy-Świat 31. 38450

Pianino nowe, zagraniczne, sprzedam za przystępną cenę. Długa 35—5. 138

Pianino do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 4. 38156

Piecyk gazowy, mało używany, do sprzedania. Długa 47, magazyn mód. 38631

Sprzedam szafę lipową o sześciu drzwiach, składa się z 4-ch części, 144 szufiad, zdatna do każdego procederu. Niecała № 10, mieszkania 1. 38605

Sprzedam szafę, kandelabry, cygarnicę bursztynową, stereoskop, figurki, barometr, bibliothèque rose. Wspólna 33—3. 37734

Sprzedaje się szafę lustrzaną z drzewa orzechowego, robioną na urząd za granicą, za 45 rs. Widzieć można od 11 do 2-ej po poł., Bracka 17, m. 5. 114

Są do sprzedania dwie suknie, koronkowa kremowa, wełniana z aksamitem, zupełnie świeże, za bardzo przystępną cenę. Ulica Orla № domu 5, mieszk. 19. 151

Teka rycin, rysunków, tanio wszystko razem. Wilcza 39, mieszk. 10. 38

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Nowy-Świat № 41. 38627

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Mazowiecka 6, stróż wskaże. 25

Wyjeżdżając zwijam magazyn mebli, sprzedaję tanio garnitury, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, otomany, szafy. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, Koperski. 37294

Za bezcen sprzedam traktjernię oraz skrzypce bardzo tanio. Piwna 3. 122

Z powodu wyjazdu są do sprzedania aparaty pneumatyczne z przyrządami, modelami, za połowę ceny. Sprzedaję także i pojedyńczo. Tamże jest magiel pokojowy do sprzedania.— Chłodna № 5, zakład ślusarski, Siekierzyński. 99

5 krów pocielętnych, mlecznych, do sprzedania. Sienna № 13, m. 54. 124

Interesa handl. i mająt.

A. Sprzedaż (potrzeba gotówki 6,000) lub zamiana małego folwarczku z obszernym dworem, ładnym ogrodem, łąkami, pod Warszawą. Oferty przyjmuje Kurjer „1892." 38663

A. Skład węgli w dobrym punkcie do sprzedania. Marszałkowska 56. 38571

Cukiernia z bilardem do odstąpienia. Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym. 38457

Do sprzedania za bezcen dwie włóki gruntu ogólnego, z lasem, łąkami, ogrodem owocowym i zabudowaniami. Wiadomość: Wąski Dunaj № 10, m. 10. 117

Dobry interes kolonjalno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10 domu, w sklepie. 38354

Dom do sprzedania w ruchliwym punkcie, z placem do budowy. Hoża 38, mieszk. 27, od 4 do 6-ej. 38174

Dom № 102, Nowa Praga (Ostatni grosz) przy drodze brudnowskiej, do sprzedania.— Wiadomość: Krucza 48, m. 15, lub u adwokata Zielińskiego, Elektoralna 28. 37567

Do współki potrzeba zarsz 40,000. Gwarancja hypoteczna. Oferty „Udział", Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 3658r

Flaczarnię z obiadami sprzedam. Wiadomość: kiosk na Podwalu. 38266

Inteligentnego wspólnika z małym kapitałem poszukuje się do interesu technicznego. Oferty przyjmuje Kurjer „3,000." 25r

Jest do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu skład węgla. Tamka № 14. 106

Jest do odstąpienia tania kuchnia. Marjensztadt № 23. 35

Krowiarnia z gospodami do sprzedania zaraz. Sienna № 13, m. 54. 123

Kawiarnia do sprzedania, egzystująca lat 30. Nowomiejska № 17. 32

Kaucji składając 5,000 rs., poszukuję rządztwa domu lub inkassy. Oferty pocztą miejską, adresując: K. S. Topiel 16, m. 12. 118

Kawiarnia z powodu słabego zdrowia właścicielki tanio do sprzedania. Ulica Karmelicka 6. 38599

Korzystne kupno. Fabryka wyrabiająca artykuły codziennego zapotrzebowania, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania. Kapitał potrzebny do 8,000 rs. Oferty pod X. Y. Z. 101 Kurjer Warsz. Pośrednictwo wyłączone. 38656

Magle do sprzedania za przystępną cenę.— Ul. Pańska № 50. 112

Magazyn kapeluszy damskich jest do sprzedania zaraz w dobrym punkcie. Wiadomość Ogrodowa 9, mieszk. 11. 22

Magle do sprzedania w dobrym punkcie, z dobremi gospodami, z powodu wyjazdu.— Ul. Złota № 46. 75

Majątek 2½ włóki ziemi pszennej, w gub. łomżyńskiej, pow. mazowieckiego, 7 wiorst od stacji kolei Łapy, do wydzierżawienia w każdym czasie. Bliższa wiadomość: ul. Świętojańska № 19, m. № 5. 71

Magle do sprzedania. Marjańska 11. 70

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wilcza 33. 38699

Magazyn mód do sprzedania za cenę bardzo niską lub też urządzenie z takowego. Świętokrzyzka 14. 38637

Plac do sprzedania, łokci kwadratowych 12,656, na Woli, droga kościelna, obok szkoły. Wiadomość pod № 287. 37404

Potrzebny jest pośrednik do sprzedaży korzystnego szynku. Nowolipki № 98. 137

Przedstawiciel znacznych firm, kupiectechnik, udający się do Rosji, pragnie zabrać próby, opisy wyrobów warszawskich za prowizję. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Kupiec." 22r

Poszukuję dzierżawy ziemi pszennej, blisko kolei, do 16 włók. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Dzierżawa." 38552

Potrzeba 35,000 na hypotekę. Pośrednik otrzyma prowizję. Oferty „Hypoteka" Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 3659r

Pośrednik rozsądny potrzebny. Prowizja dobra. Oferty: kantor Kurjera pod adresem „Interes." 56

Potrzebna pożyczka 50,000 rs. na umiarkowany procent, na duży dom w Alejach Jerozolimskich, po 55,000 Towarzystwa. Rzetelne oferty składać w Kurjerze pod napisem „Jerozolimska." Faktorzy wykluczeni. 77

Poszukuje się dzierżawy domu przynoszącego do 6,000. Karmelicka 27, mieszkania 1, od 6—8-ej. 74

Restauracja na Saskiej Kępie do wynajęcia. Wiadomość: Złota № 37, m. 17. 69

Rubli 30,000 do ulokowania zaraz na pierwsze numera po Towarzystwie, na domy.— Wiadomość: Nowy-Świat 24, mieszk. 6, od 3 do 5-ej. 63

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, komorne tanie. Ul. Solec № 99. 31

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, narożny, jest do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie, róg Prostej i Wroniej. 38400

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z owocarnią zaraz do sprzedania. Świętokrzyzka 6. 38358

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z prenumeratą pism perjodycznych do sprzedania. Ul. Hoża № 48. 38391

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania zaraz. Krucza № 20, mieszk. 2. 38032

Sklep spożywczy, punkt dobry, sprzedam tanio. Senatorska róg Placu Zamkowego № 3. 38658

Sklep z pokojem, dystrybucja, wiktuały, zaraz do odstąpienia. Komorne rs. 13 miesięcznie. Sienna № 36. 130

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Krucza № 17. 141

Suma rs. 29,000 potrzebna jest zaraz na 6% procent na lat pięć po Towarzystwie 31,000 rs. Pośrednictwo wyłącza się. Oferty proszę składać pod nazwą „Kapitał" w kantorze Kurjera Warsz. Adres dokładny. 81

Sklep spożywczy z produktami zimowemi sprzedam tanio. Żórawia 23. 20r

Spożywczo-dystrybucyjny sklep z mieszkaniem wyjeżdżając sprzedam tanio. Leszno № 31. 30

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Marjensztadt № 15. 64

Skład wędlin wraz z warsztatem do sprzedania. Wiadomość: ul. Wolska № 13. 59

Szynk do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 37, róg Mokotowskiej. 49

Wyjątkowa okazja. Z powodów familijnych do sprzedania za bezcen interes przemysłowy, przydatny dla panów chemików lub aptekarzy. Wiadomość: Leszno 40, mieszk. 8, od 3 do 6-ej. 53

Zaraz do sprzedania dystrybucja oraz kantor pism perjodycznych. Świętojańska 6. 80

Z powodu słabości zakład obiadowy do sprzedania, od 8-iu lat wyrobiony, z patentem, zapasami zimowemi, dwa pokoje, kuchnia, miesięcznie 18 rs. Twarda № 50, mieszkania 2. 108

Zakład cukierniczy, egzystujący w jednem miejscu lat kilkanaście, którego właścicielowi, pojedyńczemu, trudno jest prowadzić, pragnie takowy sprzedać korzystnie lub w widokach podziału pracy, przyjąć wspólnika. Bednarska róg Krakowskiego - Przedmieścia, gmach Dobroczynności. 152

50 tysięcy rubli na 6% potrzeba na dom w Alei Jerozolimskiej, po 53 tysiącach Towarzystwa Kredyt. Oferty przyjmuje Koszutski, Żórawia 25. 34

Lokale.

Antresole obszerne, z wielkiemi wystawowemi oknami, do wynajęcia w każdym czasie, za rs. 600 rocznie. Senatorska № 29. 67

A) Duży pokój umeblowany, z usługą. Senatorska 11, m. 22. 93

Do wynajęcia pokoik, z usługą, dla kobiety inteligentnej. Świętokrzyzka № 17, mieszkania 17. 38708

Dwa pokoje przy familji, elegancko umeblowane, do odnajęcia każdego czasu. Marszałkowska № 119, stróż wskaże. 38654

Do odnajęcia pokój z meblami i usługą, może być i z obiadem. Zielna 35, stróż wskaże. 38632

Kuchnia do wynajęcia za rs. 3, zaraz. Nowy-Świat № 66, m. 10. 91

Lokal po zakładzie fotograficznym do wynajęcia od 1 kwietnia. Miodowa № 6. 38361

Mieszkanie u małżeństwa bezdzietnego. Nowogrodzka № 20, m. 12. 119

Od Nowego Roku lokal po restauracji Ojców, z ogrodem jest do wynajęcia. Wiadomość w magazynie obuwia, ulica Świętokrzyzka № 37. 38688

Od 1-go 2 pokoje z kuchnią rs. 12 m. z wodociągiem. Pańska 86. 38107

Pokój froterowany, z meblami, usługą i samowarem 12 rubli. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 83

Pokój umeblowany, z usługą, do wynajęcia zaraz. Żórawia 19—1. 87

Pokój umeblowany, na żądanie obiady, 3-cie piętro. Jerozolimska 27—9. 86

Pokój z usługą, samowarem, meblami rs. 7. Złota 58—12. 54

Piekarnia ze sklepem od frontu, ulica Karczewska, do wynajęcia od 13 stycznia 92 r, w Nowo-Mińsku, dom Myla Perkala. 38671

Piwnice suche, do wynajęcia od 1 stycznia Marszałkowska 137, wiadomość tamże w magazynie mebli. 5r

Poszukuję lokalu z 4-ch lub 5-u pokoi umeblowanych, z kuchnią, zaraz, w okolicy Nowego-Światu. Wiadomość: Nowy-Świat 27, mieszkania 15, 38684

Pokój umeblowany; tamże fortepian Kralla et Sejdler. Żelazna № 87, mieszkania 12, róg Ogrodowej. 38640

Przy ulicy Mazowieckiej 5, w blizkości ogrodu Saskiego, zarządu pocztowego i innych władz, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. całe 1-e piętro, 10 pokoi, przedpokój, cztery wejścia, z wszelkiemi wygodami, przydatne na kantor banku lub inne biura. (Dom skanalizowany), wiadomość u właściciela domu. 27r

Sklepy do wynajęcia. Chmielna 44. — J. Borkiewicz. 38332

Zaraz do wynajęcia duży sklep z urządzeniem lub bez, w teatrze wprost Niecałej. Kontrakt pięcioletni. Wiadomość tamże, sklep Kozłowskiego. 37911

Zaraz 2 lub 3 pokoje eleganckie, umeblowane, łazienka, obiady. Złota 16, m. 5, druga brama od Marszałkowskiej. 132

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje, z oddzielnem wejściem, przy familji. Tamże obiady prywatne. Nowo-Senatorska № 8, m. 10, (dom Langnera). 140

3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1 stycznia, za rub. 20 miesięcznie. Twarda № 60. 38641

4 lub 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią potrzebne zaraz, na przestrzeni od Alei Ujazdowskiej do ulicy Nowo-Miodowej. Wiadomość: Nowy-Świat 69, m. 32. 16

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość bez legitymacyj, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje z osobnem wejściem. Stosuje metodę antyseptyczną. Leszno 24, mieszkania 22. 38382

Akuszerka A. M. przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne rs. 15. Elektoralna № 30. 28

Akuszerka Ring przyjmuje panie przybyłe na słabość, czas dłuższy lub kurację; pokoje oddzielne i wspólne. Udzielam porad, przyjmuje zamówienia. Krucza 40, m. 1. 38320

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2121r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 29302

A) Białe okrycia, suknie balowe, kostjumy rozmaitej narodowości, domina wynajmuje od rubla. Bednarska 21. (Farbiarnia). 28r

Dla kobiet najpraktyczniejsza książka do rachunków domowych nakładem J. Błaszkowskiego. Cena 60 kop. Można nabywać we wszystkich księgarniach. Skład główny T. Popławski, obok uniwersytetu. 36708

„Febus". Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę do mieszkań po kop. 28 garniec. Zamawiać można na miejscu lub w sklepach stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemów. 79

Froter zaprawia i froteruje, ceny nizkie. Marszałkowska 111, m. 10. 60

Kobieta ze świeżym pokarmem życzy sobie dziecka do piersi. Wiadomość na Woli, dom dom Cyrańskiego № 11, Rezek. 43

Kuchmistrz, specjalista, przyjmuje wszelkie zamówienia na zebrania weselne i inne uroczystości z kompletnym serwisem i usługą od cen najprzystępniejszych do cen najwyższych od osoby, tak w Warszawie jak i na prowincji. Wiadomość w handlu win p. Krupskiego, plac św. Aleksandra. 139

Kto z szlachetnych filantropów zechciałby biednej matce przygotować chłopczyka do klasy, raczy złożyć adres w Kurjerze Warsz. „Matce." 111

„Mucha." Najtańsze humorystyczne pismo polskie, wychodzić będzie 1892 r. pod redakcją Władysława Buchnera (Nerbucha) przy współwydawnictwie Dudusia, Paul de Cosia, Francesco, Saltomortale, Krogulca, Szpilki, Heinego z piwnej, Kostrzewskiego, Mucharskiego, Illinicza, Oborskiego, Nawojewskiego. Każdy prenumerator, opłacający „Muchę" bezpośrednio w redakcji z góry za rok cały, otrzyma gratis zbiór nowel Józefa Waśniewskiego „Zygzaki." Redakcja „Muchy," Chmielna 31. 3567r

Nabywca zegarka złotego z monogramem L. P. oraz obrączki z temiż literami 18?5 roku, zechce zgłosić się: Piękna 29, mieszkania 4, dla porozumienia się, o odkupienie tych przedmiotów. 38438

Obiady smaczne i zdrowe w domu prywatnym. Daniłowiczowska № 10, m. 1. 38365

Poszukuje się dziecka do piersi lub na garnuszek. Nowolipie № 42, m. 10. 89

Student uniwersytetu pan Ciołczyk, proszony jest o złożenie dokładnego adresu we własnym interesie, Niecała 6, do właściciela domu. 58

Stroję, reparuję pianina, fortepiany, wyjeżdżam na prowincję, w miejscu. Były korektor Kerntopffa Frytschego. Wilcza 18. Kosiński, w dystrybucji. 129

Wyuczam kroju, szycia, sumiennie i tanio. Elektoralna № 28—27. 134

Zakład galwaniczno-bronzowniczy Piotra Sobolewskiego, Nowo-Senatorska № 9, w Warszawie. Egzystuje od r. 1848-go. Złoci, srebrzy, nikluje galwanicznie i złoci w ogniu, przyjmuje do odnowienia przedmioty najbardziej zniszczone, reparuje i odnawia i czyści wszelkie stare bronzy, zegary, żyrandole, lampy, świeczniki, lichtarze i t. p. Naczynia kościelne, jako to: Monstrancje, Kielichy, Krzyże. Relikwiarze, Lichtarze i t. p. Nakrycia stołowe, noże, widelce, łyżki oraz zastawy srebrne odnawia i pokrywa złotem lub srebrem. 36842

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 22 Декабря (3 Января) 1891/2 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)